

SPÓŁENI

DWUTYGODNIK

TREŚĆ

Z naszych doświadczeń — D. Kuszewski.	1	Z terenu	
Polityka finansowa spółdzielni szwedzkich — B. Przeglasiński	3	Z Chełma	24
Wielka jubileuszowa wystawa spółdzielcza — H. Malinowska	5	Z Częstochowy	24
		Z Końskich	24
		Z Poznańskiego	24
		Z Siedlec	25
Z Rady Nadzorczej		Z Ligi Kooperatystek	25
Lista spółdzielni przyjętych do Związku.	8	Wezwanie do udziału w konkursie na opis p. t. „Teatr w życiu mojej wsi i w moim życiu”	25
Lista spółdzielni wykreślonych	12	Z żałobnej karty	
Praktyka		Ś. p. Maksymilian Pouch	26
Odpowiedzialność kupującego za towar przedstawiony do dyspozycji dostawcy—j. a.	13	Kronika	
Poradnik dla nowych spółdzielni		Z Towarzystwa Kooperatystów	26
Bilans roczny — B. Paździor	14	„Mały Dziennik” cofa zarzuty	27
Prace organizacyjne i propagandowe		Przegląd czasopism i książek	
Rok ubiegły w naszej pracy — d.	17	Przegląd prasy polskiej	27
Nowe kadry pracowników spółdzielczych — Z. Małanicz	20	Pokłosie prasy zagranicznej	28
Przepisy prawne		Wiadomości statystyczne	30
K. Kakietek		Wiadomości handlowe	31
Księgi handlowe spółdzielni a ulgi podatkowe.	22		
Zamknięcie ksiąg a podatki	23		

**ORGAN
SPÓŁDZIELNI
RZPLITEJ**



**ZWIĄZKU
SPOŻYWCÓW
POLSKIEJ**

BILANS „ZGODY” SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW z o. u. W POZNANIU

Aktywa

NA DZIEŃ 30 CZERWCA 1938 R.

Pasywa

I. Majątek stały:

Grunty		22.102,33
Budynki:		
a) gospodarcze	62.418,96	
b) mieszkalne	113.926,83	176.345,79
Inwentarz:		
a) urządzenia składowe		
i biurowe	63.820,56	
b) tabor	19.170,47	
c) konie	2.783,49	85.774,52

II. Majątek płynny:

Gotówka w kasie		2.680,09
Pocztowa Kasa Oszczędności		27.337,37
Papiery procent.	14.433,64	
Akcje i udziały	29.413,02	43.846,66
Towary:		
W magazynie	100.642,92	
W składach	232.581,83	333.224,75
Dłużnicy		34.712,41
Udzielone pożyczki pracown.		8.564,93
Hipoteka		2.000,—

zł. 736.588,85

I. Kapitały własne:

Udziały		293.631,82
Fundusz zasobowy:		
Saldo z r. poprzed.	199.980,96	
Dopis w r. sprawozd.	6.000,—	205.980,96
Fundusz pożyczk. dla prac.		24.068,25
Fundusz amortyzacyjny		55.890,46
Fundusz rabatowy		1.031,20
Rachunek dywidendy		152,57

II. Zobowiązania:

Niepodjęte udziały		12.581,90
Wierzyciele		97.280,95
Czysty zysk		45.970,74

zł. 736.588,85

RÓŻNE OGŁOSZENIA

„Okręgowa Spółdzielnia Stowarzyszeń Spożywców z odp. ograniczoną w Siemiatyczach” podaje do wiadomości, że na walnym zgromadzeniu z dn. 23. 5. 1937 r. został przyjęty nowy statut spółdzielni.

W związku ze zmianą statutu spółdzielnia oświadcza, że gotowa jest na żądanie zaspokoić wszystkich wierzycieli, których wierzytelności istnieć będą w dniu ostatniego ogłoszenia, względnie złożyć do depozytu sądowego kwoty, potrzebne na zabezpieczenie wierzytelności niepłatnych lub spornych. Wierzycieli, którzy nie zgłoszą się do spółdzielni w przeciągu 3 miesięcy uważać się będzie za zgadzających się na zamierzoną zmianę”. 74

Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Jedność” w Kobylniku, pow. postawski, za wiadomiam o zagubieniu statutu spółdzielni zarejestrowanego w Sądzie Okręgowym w Wilnie za Nr. akt 327/Sp. 76

Walne Zgromadzenie Spółdz. Stow. Spożywców w Sobótce w dniu 27 lutego 1938 r. uchwaliło zmianę par. 1, 5, 10, 12, 23 i 25 statutu spółdzielni, które otrzymują następujące brzmienie:

§ 1. Nazwa: Spółdzielnia Spożywców „Dobrobyt” w Sobótce.

§ 5. Teren działalności spółdzielni jest Sobótka, Łukawa, Pisary, Prusy, Wyspa, Wygoda i Jakubowice, a siedzibą Sobótka, gm. Czyżów Szlach., pow. Opatów, poczta Jakubowice.

§ 10a. Wpłacić wpisowe 1 zł.

§ 12. Udział wynosi dwadzieścia pięć złotych:

a) przy zapisaniu się do spółdzielni stanowi 2 zł,

b) pozostała suma ma być wpłacona w przeciągu lat 5 ratami po złotych cztery groszy 60.

§ 23 Rada nadzorcza składa się z 9 członków i 3 zastępców itd.

§ 25. Zarząd składa się z 3 członków, powołanych przez radę nadzorczą.

Zarząd spółdzielni wzywa wierzycieli do zgłoszenia swych roszczeń w terminie 3-miesięcznym od daty niniejszego ogłoszenia. Niewniesienie sprzeciwu w tym terminie uzna się za zgodę na zmianę statutu. 2

Członkom Spółdzielni Spożywców w Boruszowcu podaje się niniejszym do wiadomości, iż w niedzielę, dnia 22 stycznia br. o godzinie 11 (po nabożeństwie) odbędzie się w śniadalni fabrycznej walne zebranie, na które zechcą członkowie w własnym interesie jak najliczniej przybyć.

Porządek obrad przewiduje następujące punkty:

1) Odczytanie protokołu z poprzedniego walnego zebrania.

2) Przedłożenie sprawozdania bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1938 r.

3) Sprawozdanie komisji rewizyjnej.

4) Przyjęcie bilansu wraz z rachunkiem zysków i strat, udzielenie absolutorium radzie nadzorczej i zarządowi.

5) Podział nadwyżki.

6) Wybory uzupełniające do rady nadzorczej.

7) Zatwierdzenie budżetu na rok 1939.

8) Wnioski zgłoszone do zarządu na walne zebranie. 4

Ewentualne wnioski uprasza się składać na piśmie w biurze fabrycznym u p. Cieślika do dnia 16 stycznia br. godz. 16.

Walne zgromadzenie **Spółdzielni Spożywców w Czaplach Małych** w dniu 4 grudnia 1938 r. uchwaliło zmianę § 11 statutu spółdzielni, który otrzymuje następujące brzmienie:

§ 11. Udział wynosi zł 20, z czego:

a) obowiązkowy wniosek płatny gotówką przy zapisaniu się do spółdzielni stanowi zł dwa.

b) pozostała suma powinna być wpłacona w ciągu najdalej pięciu lat po zł 3,60 w ratach rocznych (bądź gotówką, bądź zarachowana zwrotami od obrotu i % od udziału); członek może deklarować najwyżej 10 udziałów. 3

Walne Zgromadzenie członków **Spółdzielni Spożywców „Zjednoczenie” w Żupranach** uchwaliło dnia 27 lutego 1938 r. następujące zmiany statutu: § 12, punkt a: dotychczasowe brzmienie: obowiązkowy wniosek, płatny gotówką przy zapisaniu się do spółdzielni stanowi zł dziesięć. Zmiana: obowiązkowy wniosek, płatny gotówką przy zapisaniu się do spółdzielni stanowi zł pięć. Punkt b: dotychczasowe brzmienie: pozostała suma powinna być wpłacona w ciągu roku w ratach miesięcznych (bądź gotówką, bądź zarachowana zwrotami od zakupów). Zmiana: pozostała suma powinna być wpłacona w ciągu dwóch lat w ratach miesięcznych (bądź gotówką, bądź zarachowana zwrotami od zakupów). W myśl art. 73 ustawy o spółdzielniach podaje się do wiadomości, że spółdzielnia gotowa jest na żądanie zaspokoić wszystkich wierzycieli, których wierzytelności istnieć będą w dniu ostatniego ogłoszenia, względnie złożyć do depozytu sądowego kwoty, potrzebne na zabezpieczenie wierzytelności niepłatnych lub spornych, że jednak wierzycieli, którzy nie zgłoszą się do spółdzielni w przeciągu trzech miesięcy od tego dnia, uważać się będzie za zgadzających się na zamierzoną zmianę. 5

OGŁOSZENIA REJESTROWE

Sąd Okręgowy w Cieszynie. W rejestrze spółdzielni w dziale VI - 35 przy firmie **Spółdzielnia Spożywców „Spójnia”** z odpowiedzialnością udziałami w Bielsku dnia 21 maja 1938 wpisano: Uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 12 marca 1937 zmieniono § 23 statutu spółdzielni. 1

Sąd Okręgowy w Cieszynie. Do rejestru spółdzielni nr IV - 220 przy firmie **Konsum Robotniczy w Cieszynie**, Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami dnia 13 czerwca 1938 wpisano: Firma brzmii odtąd: Spółdzielnia Spożywców „Konsum Robotniczy” w Cieszynie z odpowiedzialnością udziałami. Zastępca członka zarządu Karol Sabela ustąpił w jego miejsce wybrano Jana Rojka. Uchwałą walnego zgromadzenia delegatów z dnia 27 marca 1938 zmieniono § 1 statutu.

Sąd Okręgowy w Cieszynie. Do rejestru spółdzielni nr VI - 68 przy firmie **Robotnicza Spółdzielnia Spożywców „Górnik”** z odpowiedzialnością udziałami w Czechowicach — Zebraczu dnia 15 kwietnia 1938 r. wpisano: Udział wynosi 25 zł. Przy wstąpieniu do spółdzielni należy wpłacić 3 zł, pozostała suma winna być wpłacona (bądź gotówką, bądź zarachowanymi zwrotami od zakupów) w ciągu pięciu lat w ratach rocznych, przy czym cztery pierwsze raty wynoszą po 4,50 zł, piąta 4 zł. Uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 13 lutego 1938 zmieniono § 12 punkt a) i b) statutu. 3

Sąd Okręgowy w Cieszynie. Do rejestru spółdzielni VI - 73 dnia 3 maja 1938 wpisano: 2) Firma spółdzielni: **Spółdzielnia Pracy Kamieniolarzy „Skalica”** z odpowiedzialnością udziałami w Ustroniu, Siedziba firmy: Ustronie. Rodzaj i zakres odpowiedzialności członków: Za zobowiązania spółdzielni członek odpowiada tylko zadeklarowanymi udziałami. 3) Przedmiot przedsiębiorstwa: zatrudnianie zarobkowe swoich członków w zespole spółdzielczym w charakterze robotników i kwalifikowanych kamieniarzy w sposób jak najbardziej pożyteczny dla nich i dla społeczeństwa, z wykluczeniem wyzysku, poniżenia i znieważenia pracy. Poza tym spółdzielnia ma na celu doskonalenie zawodowe swych członków, propagandę spółdzielczości pracy w społeczeństwie oraz udzielanie pomocy potrzebującym członkom i ich rodzinom. Dla osiągnięcia swych celów spółdzielnia: a) podejmuje wykonywanie pracy kamieniarskiej dla osób trzecich na zamówienie — kostkę, bruk, ciek, licak krawężnikowy, kamień łamany i tłuczki dla budowy dróg; b) dzierżawi, nabywa i buduje nieruchomości, c) z zachowaniem przepisów obowiązujących prowadzi działalność spółdzielczo-wychowawczą, związaną z potrzebami członków oraz zatrudnionych w spółdzielni osób i ich rodzin, jak również z szerzeniem w społeczeństwie idei spółdzielczości pracy; d) udziela pomocy potrzebującym członkom i ich rodzinom z funduszy, specjalnie na to przeznaczonych zgodnie z § 22 niniejszego statutu; e) w ogóle podejmuje, z zachowaniem przepisów obowiązujących wszelkie czynności zmierzające do urzeczywistnienia jej zadań; f) przystępuje na zasadzie uchwały walnego zgromadzenia do odpowiednich związków rewizyjnych i central. 4) Wysokość udziału, wpłat na udział i czas ich dokonywania: Wysokość udziału wynosi 60 zł. Członek musi zadeklarować co najmniej jeden udział, na rachunek którego wpłaca 5 zł, resztę w ratach miesięcznych po 5 zł w ciągu 11 miesięcy od dnia przystąpienia. 5) Imiona i nazwiska członków zarządu: Bełtocha Stanisław, Zmówek Paweł i Gawlas Józef. 6) Pismo przeznaczone do ogłoszeń: dwutygodnik „Społem”. Zarząd i sposób reprezentowania: Zarząd składa się z trzech członków i 1 zastępcy. Korespondencję bieżącą oraz pokwitowania spółdzielni podpisuje pod jej stemplem jeden z członków zarządu. Natomiast do ważności wszelkiego rodzaju weksli, peł-

BOLESŁAW CZERWIŃSKI

POLITYKA FINANSOWA
SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW
W RÓŻNYCH KRAJACH

Str. 112

Cena zł. 1.50

TREŚĆ:

Wstęp: Zasady rozdzelskie jako wytyczne gospodarki; wpływ czynników zewnętrznych; problem polityki finansowej; rezolucja XV Kongresu Międzynarodowego Związku Spółdzielczego.

Rozdział I: przegląd sytuacji światowego ruchu spóżywców; członkowie i obroty.

Rozdział II: analiza kapitałów ruchu; stosunek kapitałów własnych do obcych; pochodzenie i struktura kapitałów ruchu.

Rozdział III: analiza struktury aktywów ruchu; płynność i wypłacalność; polityka lokacyjna ruchu.

Rozdział IV: wnioski — wytyczne polityki finansowej ruchu.

Źródła i materiały

Do nabycia w Dziale Wydawnictw „SPOŁEM” Związku Spółdzielni Spożywców R. P. Warszawa 12, ulica Grażyny 13, i w oddziałach

SPOŁEM

DWUTYGODNIK

POŚWIĘCONY PRAKTYCE SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW
ORGAN „SPOŁEM” ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW R.P.

Z naszych doświadczeń

Wstrząs na rynku pieniężnym w ostatniej dekadzie września roku ubiegłego życiowo potwierdził słusność pewnych naszych poglądów i twierdzeń. Z zadowoleniem zwracamy na to uwagę, bowiem najbardziej teoretycznie udowodniona cecha specyficzna — taka lub inna dodatnia właściwość gospodarstwa spółdzielczego — nabiera rumieńca i budzi szerokie zaciekawienie dopiero wówczas, gdy zostaje udowodniona w praktyce życia.

Sądzimy na przykład, że najwyższy stopień bezpieczeństwa i wypłacalności zapewnia gospodarstwo,

które reprezentuje zorganizowany rynek potrzeb, produkcji i zbytu

i które poza tym stale się rozwija i w sposób naturalny rośnie.

W nim wszelkie lokaty pieniężne zachowują swoją niezniszczalną wartość. Ono też bez specjalnego uszczerbku dla swego prawidłowego funkcjonowania może stosunkowo najłatwiej spłacać swoje zobowiązania.

Gospodarstwo spółdzielcze spożywców jest właśnie typowym tego rodzaju gospodarstwem. Wyrażamy przeto pogląd, że powierzone mu u nas za pośrednictwem Banku „Społem” — wkłady

pieniężne posiadają wyjątkowo wysokie zabezpieczenie.

Góruje ono — jako odbiorca i administrator wkładów — nad innymi formami gospodarstwa jeszcze i tym, że w chwilach niepokoju na rynku może budzić stosunkowo najmniejszy niepokój wkładców wobec faktu, że głównym elementem tych wkładców są masy, organizujące się w spółdzielczości lub do ruchu spółdzielczego zbliżone poprzez organizacje pokrewne.

Dni wrześniowe udowodniły słusność tych poglądów. Mielśmy możność obserwować na terenie naszego gospodarstwa (mamy na uwadze: nasz Związek, spółdzielnie związkowe i Bank „Społem”) takie oto zjawiska:

1. odsetek odpływu wkładów był znacznie mniejszy, niż gdzie indziej;

2. odpływ zaznaczył się tylko w większych ośrodkach zaludnienia i nigdzie nie miał charakteru masowego;

3. mimo niepokoju wpływały nowe wkłady;

4. pógotowie kasowe utrzymywano bez trudu na wysokim poziomie, wobec czego wypłaty uskuteczniały się natychmiast, bez żadnych trudności i ograniczeń;

5. wkłady wypłacane przez Bank

„Społem“ w Centrali, oddziałach i zastępstwach wracały w pewnym stopniu poprzez spółdzielnie i Hurtownię Związku z powrotem do Banku;

6. powrót wkładów wycofanych i przyływ wkładów nowych był po wrześniu dość wysoki i stosunkowo wyższy niż w innych, nawet czołowych kasach oszczędności.

Wysokość i charakter odpływu i powrotu wkładów wykazuje następujące porównanie w tysiącach złotych:

	wkłady oszczęd- nościowe	lokaty termin. instytucyj	r-ki czeko- we	ogółem
31.VIII	2.398	1.433	792	4.623
30.IX	2.243	1.398	778	4.419
31.X	2.395	1.463	943	4.801
zmiany:				
we wrześniu	—155	—35	—14	—204
w październiku	+152	+65	+165	+382

W listopadzie wkłady wzrosły o dalsze 300 tys. złotych. W październiku roku 1937 wkłady w naszym Banku spadły o zł 151 tys., a w listopadzie wzrosły o zł 27 tys.

Odpływ dość znaczny mieliśmy w Oddziale Banku w Łodzi, a umiarkowany: w Centrali, w Oddziale w Sosnowcu i w 33 zastępstwach z ogólnej liczby 137.

Jeżeliby ogólny odpływ wkładów w kraju we wrześniu mierzyć wysokością wzrostu emisji banknotów Banku Polskiego lub wysokością wzrostu kredytów i ubytku na r-kach żyrowych w tymże Banku, to odpływ ten wyniósł około 400 milionów złotych, co w stosunku do ogólnej sumy wkładów w Polsce wynosi około 10%. Ubytek ten w niektórych instytucjach pieniężnych stanowił znacznie wyższy odsetek; w naszym Banku wynosił on 4% ogólnej sumy wkładów. Same wkłady oszczędnościowe obniżyły się u nas o 6%; w P. K. O. — o 12%.

Miarą spokoju i zaufania wśród naszych wkładców jest choćby to, że w ¾ ogółu naszych zbiornic lokalnych nie było żadnego odpływu wkładów i że w najgorszym okresie, bo w trzeciej deka-

dzie — w 59 placówkach wpłynęło nam z górą 50.000 zł nowych oszczędności.

Organizacja naszego pogotowia kasowego nie nastęrczała żadnych trudności ani nam ani z kolei naszym wkładcom. Pogotowie to w gotówce i łatwych do zbycia lub zastawu papierach procentowych na dzień bilansu rocznego jest zwykle dość znaczne. Wynosiło ono w naszym Banku:

w dniu 31.XII.1937 r. — zł 516.734

w dniu 30.IX.1938 r. — zł 522.028

Zaznaczyć przy tym należy, iż Związek, posiadający w tym czasie znaczne wpływy gotówki z obrotów handlowych, wyraził gotowość oddania Bankowi do dyspozycji tyle ze swego zadłużenia, ile będzie trzeba, że Bank z tej gotowości Związku prawie nie korzystał, a nadto swe pogotowie w kredycie redyskontowym utrzymał na poziomie nie pomniejszonym. Wykorzystane kredyty redyskontowe wynosiły: w dn. 30.IX r. 1937 zł 200.200, w dn. 31.XII tegoż roku zł 425.285, a w dn. 30.IX r. ub. zł 145.500.

Najciekawsze było zjawisko koła, po którym krążyły wycofywane wkłady.

Niepokój, przenikający do życia gospodarczego wywołuje zwykle wzmoczenie obrotów na rynku spożywczym. Wkładca część wycofanych z tej czy innej kasy oszczędności lokuje w zaopatrzenie swej spiżarni. Tak czynili we wrześniu i nasi wkładcy. Pewne sumy z podjętych z naszych kas wkładów nieśli do spółdzielni na zakup maki, cukru, paliwa itp. Spółdzielnie szybciej realizowały swe remanenty towarowe i czyniły wzmoczone zakupy w hurtowniach Związku. W rezultacie świeże zapasy gotówki spóżywców spiętrzyły fale obrotów i większą płynność remanentów w spółdzielniach i Związku i — co za tym idzie — powiększyły w tych instytucjach stan zasobów gotówkowych. Powstała łatwość pokrywania ich zobowiązań lub potrzeba do rezerwowania części gotowizny na r-kach czekowych we własnym banku. Proces ten dowodzi, że część wycofanych w okresie niepokoju z naszego Banku — i pewnie z innych

banków także — wkładów poprzez obroty aprowizacyjne w sklepach i hurtowniach naszego spółdzielczego gospodarstwa wraca lub może w razie potrzeby wrócić do tego banku. Potwierdzają to nie tylko wyrażona przez Związek gotowość postawienia do dyspozycji Banku wszelkich potrzebnych kwot, ale i stosunkowo nieznaczny odpływ wkładów z r-ków czekowych i lokacyjnych w tym czasie, w którym odpływ ten co roku z naturalnych przyczyn gospodarczych jest poważny. We wrześniu r. ub. salda

r-ków czekowych i lokat zmniejszyły się o zł 136 tys., a w roku bieżącym — o zł 49 tys.

Ten ciekawy przebieg na naszym terenie niebezpiecznego zwykle procesu nie tylko utwierdza w słuszności pogląd, że wkłady nasi korzystają z wyjątkowo dużego bezpieczeństwa dla swych lokat i znacznej łatwości ich wycofywania, ale i stanowi jeden dowód więcej wysokiej wartości naszego spółdzielczego systemu gospodarczego.

D. Kuszewski

Polityka finansowa spółdzielni szwedzkich

Wspaniały rozwój spółdzielczości spożywców w Szwecji jest w ścisłym związku ze zdrową polityką finansową spółdzielni szwedzkich. Zasadą tej polityki jest, iż spółdzielnie nie powinny ani udzielać ani korzystać z kredytów. To znaczy, że spółdzielnie powinny rozporządzać dostatecznymi kapitałami własnymi i gospodarować nimi z możliwie największą korzyścią dla członków jako spożywców.

Nie od razu przecież spółdzielnie szwedzkie wkroczyły na tę ze wszech miar właściwą drogę, gdyż w początkach ruchu nie tylko na szeroką skalę korzystało z kredytów, zwłaszcza u dostawców, ale również rozpowszechnione było udzielanie kredytów członkom.

Rezultatem tej praktyki był słaby rozwój ruchu i upadek wielu spółdzielni. Trzeba było zawrócić, i wytoczono najsmampierw walkę sprzedaży na kredyt. Obecnie plaga ta została nieomal całkowicie wyteplona. Gdy w 1910 i 1919 r. dłużnicy za towary stanowili 36 względnie 38 procent, to na 1 stycznia 1936 r. pozycja ta spadła do 5,7 proc. sumy bilansowej wszystkich spółdzielni.

Ale sprzedaż za gotówkę nie zapewniła jeszcze spółdzielniom całkowitej niezależności. Do okresu wielkiej wojny wiele spółdzielni opierało się nie na kapitale własnym, dostarczonym przez udziałowców bądź nagromadzonym w postaci rezerw, lecz na kredytach, zaczerp-

niętych w źródłach pozaspółdzielczych, głównie dostarczanych przez dostawców.

Zadłużenie spółdzielni w tym okresie było znaczne. W 1910 r. kapitały własne spółdzielni łącznie z nadwyżkami stanowiły zaledwie 46 procent ogólnego ich kapitału. Podczas wielkiej wojny zadłużenie jeszcze wzrosło, tak że w 1919 r. kapitał własny spółdzielni wynosił tylko 41 proc. ogólnej sumy bilansowej. W tym czasie nastąpił zwrotny punkt, gdyż powzięto uchwałę o przejściu na gospodarkę wyłącznie własnymi kapitałami. Ponieważ kapitały będące własnością spółdzielni nie pozwalały na utrzymanie dotychczasowego zakresu działalności, więc postanowiono na razie go ograniczyć, aby w następstwie przystąpić do jego rozbudowy, ale tylko w miarę wzrostu kapitałów własnych. W 1935 r. kapitały własne spółdzielni szwedzkich stanowiły 67 procent, czyli osiągnęły dwie trzecie sumy bilansowej.

W jakiż to sposób spółdzielnie szwedzkie gromadzą własne kapitały? Udział członków w większości statutów przewidziany jest w wysokości 100 koron, ale można go wносить częściowo i ratami, a przede wszystkim wpłacać go i powiększać z przypadających zakupującemu w spółdzielni zwrotów. Związane to jest z podziałem nadwyżki, co do którego praktyka jest następująca. Najpierw wypłaca się procent od udziałów, przecięt-

nie w wysokości 5 procent, następnie od-
pisuje się co najmniej 15 proc. nadwyżki
na kapitały rezerwowe i dopiero reszta
dzielona jest w postaci zwrotów od za-
kupów zarówno pomiędzy członków, jak
i nieczłonków.

Jeżeli udział nie osiągnął wysokości
50 kor., to całą sumę przypadających
członkowi zwrotów od zakupów dopisuje
się do udziału; przy udziale powyżej
50 kor. połowę przypadających zwro-
tów dopisuje się do udziału, a połowę
wypłaca członkowi w gotówce. Dopiero
przy posiadaniu pełnego udziału 100 kor.
członek otrzymuje całą sumę zwrotów
na rękę. Każdy kupujący, a więc i nie-
członek, ma prawo do zwrotów od zaku-
pów, ale pod warunkiem, że przeznaczycie
je na udział w spółdzielni. Odpowied-
nia kontrola jego zakupów pozwala na
łatwe obliczenie przypadających mu
zwrotów. Większość nowych członków w
ten sposób właśnie została pozyskana.

Spółdzielnie szwedzkie specjalnie
dbają, aby przez wykazywanie zbyt du-
żych nadwyżek majątek spółdzielni nie
został zbyttno uszczuplony i dlatego
trzymają się ściśle praktyki wyceniania
towarów do bilansu w wysokości 90 proc.
ich ceny kupna, amortyzowania rucho-
mości i urządzeń w wysokości co naj-
mniej 10 proc. ich wartości kupnej oraz
przeznaczania minimum 15 proc. na ka-
pitały rezerwowe. Trzeba dodać, iż w
Szwecji kapitały rezerwowe traktowane
są statutowo jako kapitały społeczne
i nie podlegające podziałowi pośród
członków.

Sytuację finansową spółdzielni szwedz-
kich najlepiej odzwierciadla ich bilans
zbiorowy, który tutaj przytaczamy za
1935 r.

AKTYWA

W milionach koron

Nieruchomości	98,3
Ruchomości	4,1
Towary	36,7
Dłużnicy	2,2
Gotówka w kasie i w bankach	15,4
Obligacje wytwórni spółdzielczych	5,4
Udziały i akcje	22,4
Inne aktywa	0,5

Razem 185,0

Przechodząc do charakterystyki passy-
wów bilansu zbiorowego, przede wszyst-
kim stwierdzamy, iż spółdzielnie szwedz-
kie zaciągnęły pożyczek hipotecznych na
sumę 24,4 milionów kor., podczas gdy
wartość własnych nieruchomości wynosi-
ła 98,3 mil. kor. Należności dostawców
wynosiły 10,5 mil. kor., wkłady oszczęd-
nościowe — 22 mil. kor. i zobowiązania
różne — 3,6 mil. kor., czyli razem wła-
ściwe zobowiązania spółdzielni stanowiły
60,5 mil. kor. Natomiast kapitały własne
spółdzielni (udziały — 46,1 mil. kor., re-
zerwy — 59,6 mil. kor. i nadwyżki —
18,8 mil. kor.) wynosiły 124,5 mil. kor.,
to znaczy przeszło dwukrotnie przewyż-
szały kapitały obce.

W aktywach spółdzielni figuruje su-
ma nieruchomości 98,3 mil. kor., na któ-
rych ciążą zobowiązania, ale tylko w wy-
sokości jednej czwartej ich wartości.
Suma ruchomości jest skromna, gdyż
wynosi tylko 4,1 mil. kor. Interesującym
jest porównanie remanentu towarów w
sumie 36,7 mil. kor. z sumą obrotów
spółdzielni, które w 1935 r. wyniosły
412,2 mil. kor. Okazuje się, iż w ciągu
roku dokonano obrotu remanentem 11
razy, co świadczy dobrze o sprawności
handlowej spółdzielni szwedzkich. Dłuż-
nicy za towary stanowili tylko 2,2 mil.
kor., gotówka w kasie i bankach — 15,4
mil. kor. Suma obligacji wytwórni spół-
dzielczych 5,4 mil. kor. oznacza udziały
spółdzielni w zakładach wytwórczych
uruchamianych przez hurtownię, wresz-
cie sumę 22,4 mil. kor. stanowią udziały
spółdzielni w samej hurtowni.

Jak wynika z tej pobieżnej analizy bi-
lansu zbiorowego, spółdzielczość szwedz-
ka potrafiła zrealizować ten zasadniczy

PASSYWA

W milionach koron

Pożyczki hipoteczne	24,4
Zobowiązania za towary	10,5
Wkłady oszczędnościowe	22,0
Zobowiązania różne	3,6
Kapitał udziałowy	46,1
Fundusze społeczne	59,6
Nadwyżki	18,8

Razem 185,0

postulat, jaki sobie postawiła, a mianowicie: jeżeli ruch spółdzielczy chce być silny i potężny oraz pożyteczny dla społeczeństwa, to musi swą działalność

ograniczyć do zadań, jakie można osiągnąć przy pomocy swych własnych kapitałów.

B. Przegałiński

Wielka jubileuszowa wystawa spółdzielcza

Od Redakcji. Z powodu natłoku materiału dopiero obecnie możemy umieścić korespondencję z Londynu dotyczącą tamtejszej spółdzielczości.

Anglia jest ojczyzną ruchu spółdzielczego. Tu powstały pierwsze idee spółdzielcze, tu zorganizowane zostały pierwsze spółdzielnie, tu rozwijał się i rozwija nadal wspaniałe ruch spółdzielczy, obejmując coraz szersze rzesze ludności i wkraczając w coraz nowe dziedziny życia gospodarczego.

W 70-tą rocznicę założenia Royal Arsenal Co-operative Society Ltd. w Londynie *), zorganizowano wielką wystawę spółdzielczą na terenach stadionu sportowego (Mitcham Stadium) w południowej części Londynu. Wystawa, zorganizowana przez RACS wspólnie z Co-operative Wholesale Society, wykazała cały zasięg możliwości ruchu spółdzielczego w Londynie, który potrafi dziś całkowicie zaspokoić potrzeby wszystkich klas społecznych, a w szczególności klasy pracującej.

Uroczystego otwarcia wystawy dokonał prezes C. W. S., Sir William Bradshaw. W serdecznych słowach witając przedstawicieli RACS i gości zgromadzonych licznie na uroczystości, Bradshaw oświadczył: „Dziś spółdzielczość rozkwita wszędzie z wyjątkiem krajów dyktatorskich. Rozwój ruchu spółdzielczego na całym świecie przyniesie zmniejszenie nieufności między narodami i prawdziwe braterstwo ludzi”.

Mówiąc o wspaniałym rozwoju RACS, która wspólnie z C. W. S. przygotowała wielkim nakładem wysiłków swych członków i pracowników wystawę, którą

ma zaszczyt i przyjemność właśnie otwierać, Bradshaw oświadczył: „W 1869 roku liczyła Royal Arsenal Co-operative Society 47 członków, których zakupy roczne osiągnęły sumę £ 444.—.—. W roku 1937 zakupy prawie 400.000 członków osiągnęły sumę £ 9.688.000. W roku otwarcia spółdzielnia wypłaciła £ 10 tytułem zwrotów od zakupów swym członkom, w ubiegłym roku — £ 655.683. Od roku 1900 liczba członków Royal Arsenal Co-operative Society wzrosła 20-krotnie, obroty — 27-krotnie, a fundusz rezerwowy — 38-krotnie.

„Zgromadziliśmy się dziś tutaj wszyscy, aby święcić uroczystość 70-lecia istnienia RACS, jednej z największych i najpotężniejszych spółdzielni w Anglii i na całym świecie”. Dziękując zgromadzonemu za tak liczne przybycie, mówca wezwał wszystkich do zwiedzenia wystawy ilustrującej wspaniały dorobek angielskiego ruchu spółdzielczego.

*

Wychodzimy wszyscy z sali, w której odbyła się uroczystość otwarcia, transmitowana na cały stadion, i udajemy się najpierw do wielkiego głównego pawilonu, w którym tłumy mieszkańców Londynu oglądają dopiero co wykończone liczne i barwne stoiska.

94 stoiska i kioski przyciągają oczy estetyczną, a często wprost artystyczną szatą zewnętrzną, barwnym, wspaniałym układem wystawionych przedmiotów — produktów fabryk spółdzielczych RACS i C. W. S., samym wyglądem zachęcając do nabycia i spróbowania. Spółdzielcy wewnątrz stoisk, chętni zawsze do udzielenia wszelkich informacji i wyjaśnień, tłumaczą użycie różnych przyrządów gospodarskich produkcji spółdzielczej, zachwalają spółdzielcze wyroby spożywcze,

*) O spółdzielni tej pisaliśmy w N-rze 13 — 14 „Społem” z r. ub.

jak czekoladę, ciastka, konserwy, marmolady i dżemy, które konkurują na rynku z wyrobami fabryk prywatnych nie tyle ceną, ile przede wszystkim jakością. Uderza zwiedzającego niezwykle różnorodność towarów produkcji fabryk spółdzielczych, pomijając fakt, że w sklepach spółdzielni można kupić w ogóle wszystko. RACS dąży jednak do zastąpienia wszystkich sprzedawanych w swych sklepach towarów wyrobami produkcji spółdzielczej, co, sądząc choćby tylko z wystawy, udaje się jej w imponujących rozmiarach.

A więc przede wszystkim dobra masowego spożycia i pierwszej potrzeby: stoisko mleczarni RACS, która pasteryzuje i butelkuje mleko oraz rozwozi je codziennie członkom do mieszkań. Obok wykresów ilustrujących pracę mleczarni, i butelek z mlekiem ustawiona jest wspaniała nowoczesna maszyna mleczarska do butelkowania mleka. Maszyna pracuje, gromady ludzi przyglądają się i wypijają po filiżance mleka, którego dobroć znana jest niejednemu. Maszynę ustawiono tu, aby dać masom zwiedzających naoczny przykład nowoczesnego urządzenia mleczarni spółdzielczego.

Obok 3 kioski, ilustrujące palenie kawy w zakładach spółdzielczych RACS i C.W.S. oraz pracę w wielkich spółdzielczych sortowniach i pakowniach herbaty z własnych plantacji, eksportowanej do wielu krajów na kontynencie. Obsługujący kioski zachęcają do wypicia filiżanki kawy lub herbaty (filiżanka za 1 penny — 11 groszy), aby przekonać się o ich naprawdę wspaniałym gatunku i smaku.

Ogromne stoisko rzeźni RACS przyciąga tłumy. Nowe rzeźnie spółdzielcze wyposażone są w najnowocześniejsze urządzenia techniczne. Wydział rzeźniczy RACS zdobył sobie sławę w Londynie doskonałym gatunkiem mięsa i swych przerobów oraz wyjątkową przystępnością cen. Ustawiona wewnątrz kiosku wspaniała maszyna do wyrobu angielskich parówek pracuje, obsługiwana przez jednego robotnika. Zwiedzający przyglądają się błyskawicznej pracy maszyny i człowieka.

Tuż obok barwny kiosk z przetworami owocowymi, marynatami i sosami produkcji spółdzielczej wytwórni RACS w Abbey Wood, Kent. W następnym stoisku pracuje maszyna, która waży i sortuje według wagi jaja, uprzednio prześwietlone przez obsługującego maszynę celem sprawdzenia ich świeżości. Maszyny takie pracują w Kentish Farm (farma RACS), klasyfikując jaja sprzedawane w sklepach RACS. Rozsortowane przez maszynę jaja są natychmiast w oczach zwiedzających pakowane do specjalnych pudełek. Każdy tu może zobaczyć własnymi oczami drogę, którą odbywa jajko zanim zostanie zakupione w sklepie RACS. Wystawiona w tym samym kiosku wylęgarnia pełna piskląt gromadzi liczne rzeczy publiczności i jest specjalną atrakcją dla dzieci.

W sąsiednim kiosku zorganizowano „mleczny bar“, gdzie oprócz orzeźwiających napojów mlecznych, produkowanych przez spółdzielcze mleczarnie, można od razu skosztować świetnych kremów RACS, robionych na czystym mleku. Dwa kioski ukazują najprzeróżniejsze gatunki chleba, ciast i ciastek, wypiekanych przez spółdzielcze piekarnie. W jednym z nich odbywa się pokaz wypieku chleba, który po wyjściu z elektrycznego pieca, jeszcze gorący, można nabyć w stoisku. RACS posiada 4 wielkie piekarnie, z których 3 trudnią się tylko wypiekiem chleba, jedna zaś wyłącznie produkcją ciast, ciastek i pasztecików z mięsem. Pracę tej ostatniej ilustruje specjalny kiosk, gdzie zwiedzający oglądają skomplikowany proces wyrobu ciastek.

Szereg ciekawych kiosków zaznajamia zwiedzających z produkcją licznych fabryk C. W. S. w zakresie artykułów spożywczych: fabryka w Lowestoft wytwarza najprzeróżniejsze produkty żywnościowe poczynawszy od suszonych jarzyn i konserw mięsnych, a kończąc na zupach w kostkach i płatkach kartoflanych. Biszkopity i ciasteczka z fabryk w Crumpsall i Cardiff zdobyły zasłużoną markę i sławę w całej Anglii. Fabryka w Silvertown produkuje niezliczoną ilość najprzeróżniejszych i najprzedziwniej-

szych słodczy. Specjalne stoisko C.W.S. przetwórci i wytwórci tłuszczów zachęca do nabycia spółdzielczej margaryny, słynnej ze swej dobroci, do której produkcji używa się wyłącznie surowców, pochodzących z zachodnio - afrykańskich plantacji C.W.S. i z C.W.S. Oil Mills w Liverpool.

Produkcję czekolady i przerób kakao prowadzą fabryki C.W.S. w Luton. Produkcję mydła — fabryka w Silvertown. Fabryka papierosów C.W.S. w Manchester już od roku 1898 dostarcza spółdzielcom papierosów z najlepszych gatunków Virginia tobacco. Spółdzielcze papierosy zyskały sobie taką popularność, że w 1933 r. C.W.S. musiała zwiększyć produkcję, osiągając w rezultacie zbyt dwukrotnie większy niż uprzednio.

Ale spółdzielczość spożywców w Anglii obejmuje swym zasięgiem nie tylko produkcję i sprzedaż artykułów żywnościowych. Dewizą spółdzielczości spożywców jest możliwość zaspokojenia wszystkich potrzeb konsumcyjnych człowieka. Wystawa umożliwiła właśnie unocznienie rozmiarów tego zasięgu: oto obok tak licznych stoisk z artykułami żywnościowymi dziesiątki kiosków z najprzeróżniejszymi przedmiotami do użytku w gospodarstwie domowym — a więc wyroby z aluminium fabryki C.W.S. w Tyseley, łyżki, widelce, noże i szczyrki ze stali itp. z Unity Works w Sheffield, zegary, narzędzia ogrodnicze, elektryczne maszyny do odkurzania, elektryczne pralki, elektryczne kominki, wyżymaczki itp., skóry z garbarni C.W.S. w Street (Somerset) i Grappenhall (Cheshire); lustra i ramy z fabryki C. W. S. w Newcastle, najprzeróżniejsze wyroby ze skóry, jak walizki, kufry, teczki, torebki damskie itp. oraz z fibry z fabryki C.W.S. w Newcastle, dywany ze skór owczych, wytwarzane w zakładach C.W.S. w Buckfastleigh (South Devon). C.W.S. prowadzi wielką produkcję mebli — szereg stoisk ukazuje kompletne urządzenia pokoi mieszkalnych i łazienek. Zakłady tapicerskie C.W.S. w Brislington wytwarzają tygodniowo mebli wartości £ 4500.— (zł 117.000), to jest

przeciętnie tygodniowo 300 kompletów po 3 sztuki każdy.

Jeśli chodzi o artykuły ubraniowe, to zarówno C.W.S., jak i RACS posiadają liczne wytwórnie bielizny damskiej i męskiej, ubrań męskich, sukien damskich, skarpetek i pończoch jedwabnych, płaszczy nieprzemakalnych, parasoli itp. itp.

Wystawa ukazuje całokształt produkcji spółdzielczej w jej niezwykle różnorodności i rozpiętości, produkcji zarówno dla celów konsumpcji bezpośredniej, jak i trwałej. Wprost trudno wyliczyć wszystkie kioski, a cóż dopiero, gdyby chcieć wyliczyć wszystkie towary i usługi, które RACS dostarcza swym członkom.

Wspomnieć jeszcze trzeba o stoisku Co-operative Insurance Society (ubezpieczenie) oraz o bogatych i niezwykle interesujących kioskach wydziałów wychowawczego i turystycznego RACS, które oddają tysiące użytecznych i korzystnych usług zorganizowanym członkom.

Specjalny wydział RACS (Funeral Furnishing Service) zajmuje się organizowaniem pogrzebów członków spółdzielni.

Główny pawilon wystawy jest wspinały. Różnorodność towarów i usług produkcji spółdzielczej przytłacza w pierwszej chwili zwiedzającego swym ogromem, a dopiero później, po zorientowaniu się w całości i bliższym przyjrzeniu napełnia radością i umacnia w wierze, że rozwój spółdzielczości spożywców postępuje wielkimi krokami naprzód, zdobywając sobie coraz większe znaczenie w życiu gospodarczym Anglii.

Z głównego pawilonu przechodzimy do pawilonu sportowego, w którym stoiska ilustrują zarówno produkcję C.W.S. i RACS w zakresie przedmiotów potrzebnych do sportu, a więc rowery (fabryki w Tyseley), namioty, plecaki, wiatróvky itp., jak i rozwój sportu w ramach ruchu spółdzielczego.

Z drugiej strony głównego pawilonu pod gołym niebem wystawione są wszelkie ozdoby do ogródków domowych,

campingowe domki i przenośne garaże, wszystko produkcji spółdzielczej.

W lokalu pod trybunami czynna jest kawiarnia, gdzie sprzedawane są wyłącznie produkty spółdzielcze, których niska cena i wysoki gatunek przyciągają rzesze zwiedzających wystawę.

*

Pięć godzin spędzonych na wystawie pozwoliły zwiedzającemu zapoznać się nie tylko z zasięgiem pracy RACS i C. W.S. ale również z samą pracą w spółdzielczych zakładach wytwórczych i przetwórczych. Organizatorzy wystawy postawili sobie to wielkie zadanie i spełnili je znakomicie. Niemal każdy kiosk składał się z dwóch części: jedna to produkty gotowe, które każdy członek spół-

dzielni nabywa w sklepach RACS, druga — ilustrowała spółdzielczy zakład produkcyjny. Każdy zwiedzający wystawę widział, jak krótką drogę odbywa towar od producenta do konsumenta, jeśli zarówno producent, jak i konsument zorganizowani są w ramach spółdzielczości spożywców. To właśnie jest niewątpliwie największym sukcesem wystawy, którą zwiedziły dziesiątki tysięcy mieszkańców Londynu.

Wejście na wystawę było bezpłatne. RACS zorganizowała specjalną obsługę autobusową wystawy, aby ułatwić wszystkim chętnym jej obejrzenie i zapoznanie się z imponującym dorobkiem najstarszej londyńskiej spółdzielni spożywców.

Halina Malinowska

Z RADY NADZORCZEJ

Wykaz spółdzielni, przyjętych do „Społem” Związku Spółdzielni Spożywców R. P. z datą 30 grudnia 1938 r.

L. p.	Miejscowość	Nazwa spółdzielni	Powiat
Okrąg Baranowicze			
1	Hulicze	S. S. „Kresówka”	baranowicki
2	Kozłowszczyzna	S. S. „Jedność”	„ z odp. udz. słonimski
3	Morocz	S. S. „Współpraca”	„ nieświeski
4	Ostrów	S. S. „Ostrowicz”	„ baranowicki
5	Snów	S. S. Prod. Wiejskich „Nasza Przyszłość”	„ nieświeski
6	Stołowicze	S. S.	„ baranowicki
Okrąg Białystok			
7	Białowieża	S. „Leśnik”	„ bielsko-podlaski
8	Dubicze Cerkiew	S. S. „Spółnota”	„ bielsko-podlaski
9	Starokornin	S. S. „Nasz Sklep”	„ bielsko-podlaski
10	Teremiski	S. S.	„ bielsko-podlaski
11	Werejki	S. Roln. Spoż.	„ wołkowyski
Okrąg Brześć			
12	Durycze	S. S. „Jedność”	„ brzeski
13	Hola	Wiejska S. Handlowa	„ brzeski
14	Świszcze	S. S. „Zgoda”	„ brzeski
Okrąg Chełm			
15	Bachus	S. S. „Zgoda”	„ chełmski
16	Haliczany	S. S. „Samopomoc”	„ chełmski
17	Kamień	S. S. „Jedność”	„ chełmski
18	Rakowiec	S. S. „Nasz Sklep”	„ lubomelski
19	Wierzchowiny	S. S. „Zorza”	„ krasnostawski
20	Zarzeczce	S. S. „Jutrzenka”	„ chemski
21	Helenów	S. S. „Zjednoczenie”	„ chemski
22	Teosin	S. S. „Ochrona”	„ chemski
Okrąg Ciechanów-Lomża			
23	Wyszyny	S. S. „Zgoda”	„ mławski

L. p.	Miejscowość	Nazwa spółdzielni	Powiat
	Okrag Czesochowa-Wielun		
24	Nieczuj	S. S.	z odp. udz.
25	Panki	S. S. „Zgoda”	„ sieradzki
26	Stanisławów	S. S. „Jutrzenka”	„ częstochowski
	Okrag Głębokie		„ sieradzki
27	Dolhinów	S. S. „Gospodarz”	„ wilejski
28	Lisowicze	S. S. „Nasza Przyszłość”	„ dziśnieński
29	Mażany	S. S. „Jedność”	„ brasławski
30	Głębokie	S. S. „Pobudka”	„ dziśnieński
31	Stefanpol	S. S. „Jedność”	„ dziśnieński
32	Wiazyń	S. S. „Przyszłość”	„ wilejski
33	Wiszniew k. Świra	S. S. „Siew”	„ wilejski
	Okrag Hrubieszów		
34	Konopne	S. S.	„ hrubieszowski
35	Strzyżowiec	S. S. „Sprawiedliwość”	„ hrubieszowski
36	Strzyżów	S. S. „Strzyżowianka”	„ hrubieszowski
37	Terebin	S. S. „Rolnik”	„ hrubieszowski
	Okrag Kielce		
38	Bieliny	S. S. „Rolnik”	„ kielecki
39	Czarnów Skarbowy	S. S. „Wola Ludu”	„ kielecki
40	Górno	S. S. „Górnianka”	„ kielecki
41	Klempie Górne	S. S. „Naprzód”	„ stopnicki
42	Kwasów	S. S. „Jedność”	„ stopnicki
43	Parchocin	S. S. „Sprawiedliwość”	„ stopnicki
44	Węgleszyn	S. S.	„ jędrzejowski
	Okrag Kraków		
45	Bruśnik	S. S. „Zgoda”	„ tarnowski
46	Małec	S. S. „Zgoda”	„ dąbrowski
47	Stopnice	S. S. „Przyszłość”	„ limanowski
48	Zbysdniów	S. S. „Jedność”	„ bocheński
	Okrag Krosno		
49	Binarowa	S. S. „Jedność”	„ gorlicki
50	Turaszówka	S. S. „Jedność”	„ krośnieński
	Okrag Kutno-Włocławek		
51	Brodne-Józefów	S. S. „Jedność”	„ łowicki
52	Skarutki	S. S. „Skaratkow.”	„ łowicki
53	Sokołów	S. S. „Gospodarz”	„ włocławski
54	Strzebieszew	S. S. „Jedność”	„ łowicki
55	Trębki	S. S. „Strażak”	„ gostyniński
56	Wiskienica Górna	S. S. „Zgoda”	„ łowicki
57	Włocławek	S. Kół Gosp. Wiejsk.	„ włocławski
58	Zawady	S. S.	„ łowicki
	Okrag Lida		
59	Dubina	S. S. „Siła”	„ wołczyński
60	Egirdy	S. S. „Zorza”	„ wołczyński
61	Niechniewiczze	S. S. „Jedność”	„ nowogrodzki
62	Zabrzezie	S. S. „Zachęta”	„ wołczyński
	Okrag Lublin		
63	Milocin	Ludowa S. S.	„ lubelski
64	Rozkopaczów	S. S. „Zgoda”	„ lubartowski
65	Stara Wieś	S. S. „Zgoda”	„ krasnostawski
66	Tarnawka	S. S. „Echo”	„ krasnostawski
	Okr. Lwów-Stanisław.-Tarnop.		
67	Bitków	S. S. Prac. Naft.	„ nadwórzański
68	Lwów	S. S. „Nasz Sklep”	„ lwowski
69	Lwów na Zniesieniu	S. S.	„ lwowski
70	Korczunek	S. S. „Jedność”	„ stryjski
71	Żółkiew	S. S. „Gwiazda”	„ żółkiewski
	Okrag Łódź-Kalisz		
72	Kuczowola	S. S. „Przyszłość”	„ kaliski
	Okrag Łuck		
73	Dermań	S. S. „Solidarność”	„ zdołbunowski

L. p.	Miejscowość	Nazwa spółdzielni	Powiat
74	Granatów	S. S. „Ognisko” z odpow. udz.	horochowski
75	Mirotyn Czeski	S. S. „”	zdołbunowski
76	Młodawa Czeska	S. S. „”	dubiński
77	kol. Palcze	S. S. S. „”	łucki
	Okrag Pińsk		
78	Wyżłowicze	S. S. „Polesie”	piński
	Okrag Piotrków-Opoczno-Końskie		
79	Zywocin	S. S. „”	piotrkowski
	Okrag Pomorze-Poznań		
80	Bydgoszcz	S. „Oszczędność”	bydgoski
81	Cierpiszów	S. S. „Darz Bór”	inowrocławski
82	Gruta	S. S. Gospodarz Pomorski”	grudziądzki
	Okrag Puławy-Garwolin		
83	Wola Kłasztorna	S. S. Roln. „Sierp”	kozienicki
	Okrag Radom-Ostrowiec		
84	Dziewiątle	S. S. „Zgoda”	opatowski
85	Kałków	S. S. „Jutrzenka”	iłżecki
	Okrag Rzeszów		
86	Błędowa Tyczyńska	S. S. „Zgoda”	rzeszowski
87	Brzezówka	S. S. „Zgoda”	rzeszowski
88	Chmielów	S. S. „Nasze Wyzwolenie”	tarnobrzeski
89	Chodakówka	S. S. „Tęcza”	przeworski
90	Cierpisz	S. S. „Jedność”	łańcucki
91	Cmolasy	S. S. „Jutrzenka”	kolbuszowski
92	Gniewczyn	S. S. „Przyszłość”	przeworski
93	Grodzisko Górne	S. S. „Zgoda”	łańcucki
94	Jagieła	S. S. „Ludowa”	przeworski
95	Jawornik Polski	S. S. „Jedność”	rzeszowski
96	Lipnica	S. S. „Bratnia Miłość”	kolbuszowski
97	Markowizna	S. S. „Przyszłość”	kolbuszowski
98	Niechobrz	S. S. „Jedność”	rzeszowski
99	Nienadowa	S. S. „Jutrzenka”	przemyski
100	Szklary	S. S. „Przyszłość”	rzeszowski
101	Wola Rafałowska	S. S. „Wolanka”	rzeszowski
102	Wolica	S. S. „Gospodarz”	przeworski
103	Wólka Grodziska	S. S. „Snop”	łańcucki
104	Wólka pod Lasem	S. S. „Postęp”	rzeszowski
	Okrag Siedlce		
105	Jagodno	S. S. „Nasz Sklep”	łukowski
106	Tchórznica	S. S. „W jedności siła”	sokołowski
107	Wiśniew	S. S. „Przyszłość”	siedlecki
	Okrag Śląsk Górny i Cieszyński		
108	Czechowice Żebr.	R. S. S. „Górniki”	bielski
109	Dzieńmorowice	Stow. Spoż. Rob.	frysztański
110	Orłowa	Rob. Stow. Spoż. z ogr. odp.	frysztański
111	Skoczów	S. Ludowa	cieszyński
	Okrag Warszawa		
112	Ciejsza	S. S. „Przyszłość”	pułtuski
113	Grójec	S. S. „Ziemianka”	grójecki
114	Kurdwanów	S. S. „Zgoda”	sochaczewski
115	Popowo Borowo	S. S. „Ogniwo”	pułtuski
116	Wilanów	S. S. „Przyszłość Nasza”	warszawski
117	Wilków	S. S. „Nadwiślanka”	sochaczewski
	Okrag Wilno		
118	Rzesza	S. S. „Rolnik”	wileński
	Okrag Włodawa-Lubartów		
119	Motwica	S. S. „Jedność”	włodawski
120	Zahajki	S. S. „Zjednoczenie”	włodawski
121	Żuków	S. S. „Jedność”	włodawski
	Okrag Zagłębie Dąbr.-Miechów		
122	Antolka	S. S. „Solid. Ludowa”	miechowski

L. p.	Miejscowość	Nazwa spółdzielni	Powiat
123	Pałecznica	S. S. „Współpraca” z odpow. udz.	miechowski
124	Wysocice	S. S. „Nasz Sklep” „	miechowski
125	Okr. Zamość-Krasnystaw-Biłg. Wielącza	S. S. „Nasz Sklep” „	zamojski
126	Okrąg Łowicz Baków Górny	S. S. „Bąkowanika” „	łowicki
127	Księgarskie Lublin	Księg. Sp. „	lubelski

Ponadto w związku z dokonany po- „Hurt”, z nami, zostały włączone do
łączeniem się w dniu 31 grudnia 1938 r. Związku „Społem” następujące 44 spół-
Wołyńskiego Związku Spółdzielczego dzielnie (wszystkie z odp. udz.).

L. p.	Nazwa spółdzielni i miejscowości
Powiat dubieński	
1	Spółdzielnia rejonowa gosp. spoż. w Dubnie
2	„ „ „ „ w Boremlu
3	„ „ „ „ w Radziwiłowie
4	„ „ „ „ w Tesłuhowie
Powiat horochowski	
5	Spółdzielnia rejonowa gosp. spoż. w Łokaczach
Powiat kostopolski	
6	Spółdzielnia rejonowa gosp. spoż. w Dermance
7	„ „ „ „ w Janowej-Dol.
8	„ „ „ „ w Kostopolu
9	„ „ „ „ w Koroście
10	„ „ „ „ w Trosteńcu
Powiat kowelski	
11	Spółdzielnia rejonowa gosp. spoż. w Kowlu
12	„ „ „ „ w Krymnie
13	„ „ „ „ w Maniewiczach
14	„ „ „ „ w Podlisach
15	„ „ „ „ w Ratnie
16	„ „ „ „ w Siedliszczach
Powiat krzemieniecki	
17	Spółdzielnia rejonowa gosp. spoż. w Łanowcach
18	„ „ „ „ w Poczajowie
19	„ „ „ „ w St. Oleksincu
20	„ „ „ „ w Szumsku
21	„ „ „ „ w Wiśniowcu
22	„ „ „ „ w Wyszogródku
Powiat lubomelski	
23	Spółdzielnia rejonowa gosp. spoż. w Lubomlu
Powiat łucki	
24	Spółdzielnia rejonowa gosp. spoż. w Berezołupach
25	Spółdzielnia gosp. spoż. „Zhoda” w Białymstoku
26	Spółdzielnia rejonowa gosp. spoż. w Czetwertni
27	Spółdzielnia gosp. spoż. „Jedność” w Biskupiczach
28	Spółdzielnia rejonowa gosp. spoż. w Kołkach
29	„ „ „ „ w Łucku
30	„ „ „ „ w Ołyce
31	„ „ „ „ w Silnie
32	„ „ „ „ w Torczynie
Powiat rówieński	
33	Spółdzielnia rejonowa gosp. spoż. w Hoszczy
34	„ „ „ „ w Działkiewiczach
35	Spółdzielnia rejonowa „Dobrobut” w Daniczowie
36	Spółdz. gosp. spoż. „Wspólna Praca” w Lipkach

L. p.	Nazwa spółdzielni i miejscowość	
37	Spółdzielnia rejonowa gosp. spoż.	w Międzyrzeczu
38	" "	w Równem
39	Ukr. Chlib.-Torhow. Towarzystwo	w Równem
40	Spółdz. gosp. spoż. „Sieleńska Dola”	w Samostrzałach
	Powiat sarnieński	
41	Spółdzielnia rejonowa gosp. spoż.	w Sarnach
	Powiat włodzimierski	
42	Spółdzielnia rejonowa gosp.- spoż.	w Porycku
43	" "	w Włodzimierzu
	Powiat zdołbunowski	
44	" "	w Mizoczu

**Wykaz spółdzielni, wykreślonych ze „Społem” Zw. Spółdzielni Spożywców R. P.
w dniu 30 grudnia 1938 r.**

L. p.	Miejscowość	Nazwa spółdzielni z odp. udz.	Powiat	Powód wykreślenia
1	Bakszty	S. S. „Siła”	szczuczynski	Nie płaci składek lustracyjnych
2	Budzów	S. S. „Przyszłość”	wadowicki	
3	Charcica	S. S. „Zorka”	grodzieński	
4	Gródek	S. S. „Jedność”	hrubieszowski	
5	Horyszów Pol.	S. S. „Jedność”	zamojski	
6	Kowal	S. S. „Oszczędność”	włocławski	
7	Koźewo	S. S. „Zorka”	stołpecki	
8	Jaworzno	S. S. „Jutrzenka Rob.”	chrzanowski	
9	Łyczków	S. S. „Zgoda”	szczuczynski	
10	Łódź	„Współpraca”	łódzki	
11	Osmolice	S. S. „Drużyna”	lubelski	
12	Połonka	S. S. „Dźwignia”	wołkowyski	
13	Rachanie	S. S.	tomasz.-lub.	
14	Rędziny	S. S. „Snop”	rówieński	
15	Remuciołwce	S. S. „Rolnik”	grodzieński	
16	Rybno	S. S. „Jedność”	działdowski	
17	Rzgów	S. S. „Jedność”	łódzki	
18	Smardzewice	S. S. „Odrodzenie”	opoczyński	
19	Warszawa	Warsz. Bud. Spół. Pr.	warszawski	
20	Wielka Wiśn.	S. S. „Górniki”	kielecki	
21	Warszawa	„Sag”	warszawski	
22	Jureczkowa	S. S. „Zgoda”	dobromilski	Przystąpienie do innego Związku
23	Siedliszcze	S. S. „Promień”	kamiński kos.	
24	Różana Grodz.	S. S. „Dobrobyt”	kosowski	
25	Kosów Poleski	S. S.	kosowski	
26	Jedłownik	S. „Prąd”	rybnicki	
27	Krynica	„Samopomoc”	nowosądecki	
28	Skarżysko Kam.	S. S. „Oszczędność”	konecki	
29	Poznań	S. S. przy Państw. Zakł. Umundur.	poznański	
30	Płońsk	S. S. „Brzask”	płoński	Wystąpienie Przystąpienie do innego Związku
31	Warszawa	R. S. Pr. „Ostoja”	warszawski	
32	Ciechanów	S. S. „Łydynia”	ciechanowski	
33	Ejszyski	S. S. „Rolnik”	lidzki	Połączenie ze S. S. „Zjednoczenie” w Ejszyskach
34	Warszawa	S. „Promień Słońca”	warszawski	
35	Garwolin	Okręg. Zw. S. S. S.	garwoliński	Likwidacja
36	Tczew	S. S.	tczewski	Upadłość

PRAKTYKA

Odpowiedzialność kupującego za towar postawiony do dyspozycji dostawcy

Przy dostawach ziemiopłodów i ich przetworów, jeżeli transakcja zawarta została na giełdzie zbożowo - towarowej, regulamin giełdowy przewiduje, że odbiorca może towar otrzymany postawić do dyspozycji kupującego, jeżeli dostawa nie odpowiada warunkom, umówionym przy kupnie.

W razie jednak postawienia przesyłki towaru do dyspozycji dostawcy kupujący obowiązany jest „zaopiekować się towarem w należyty sposób”.

Pod „zaopiekowaniem się towarem” rozumieć należy takie zaopiekowanie się, które chroni towar od zepsucia, ubytku i nadmiernych kosztów.

Kto ponosi odpowiedzialność za uszkodzenie lub zniszczenie towaru, postawionego do dyspozycji dostawcy, a magazynowanego przez kupującego, rozstrzygnął Sąd Rozjemczy Giełdy Zbożowo - Towarowej w Wilnie na jednym ze swoich posiedzeń.

Niezmierznie ważna i ciekawa sprawa ta przedstawiała się, jak następuje:

Spółdzielnia w M. zakupiła od spółdzielni w L. między innymi kilka wagonów siana. Dostarczone siano okazało się w 2 wagonach niekontraktowej jakości. Kupujący siano to zakwestionował i postawił je do dyspozycji sprzedającego.

Podczas, gdy obie spółdzielnie pertraktowały korespondencyjnie i telefonicznie co do polubownego załatwienia sprawy i ustalenia bonifikaty za gorszą jakość dostarczonego siana, w miejscu przechowania siana wybuchł pożar, który zakwestionowane siano całkowicie zniszczył.

Spółdzielnia sprzedająca uważała, że za towar zniszczony odpowiada spółdzielnia kupująca, która miała towar ten ubezpieczyć niezależnie od tego, że wyknęła wady towaru i postawiła go do dyspozycji sprzedającego.

Natomiast spółdzielnia kupująca uważała, że towar został zniszczony wskutek siły wyższej i dlatego za jego zniszczenie nie odpowiada, ponieważ był postawiony do dyspozycji sprzedającego.

Wskutek zasadniczej różnicy zdań sprawa znalazła się na wokandzie Sądu Rozjemczego.

Po zbadaniu wszystkich okoliczności Sąd Rozjemczy przyszedł zgodnie do wniosku, że wyknięcie wad zwane reklamacją, co do dyspozycji sprzedającego, nie zwalnia, w myśl odpowiednich przepisów giełdowych, kupującego od zaopiekowania się towarem, które to zaopiekowanie się obejmuje także jego przechowanie, które uchroniłoby towar od zepsucia lub ubytku, tym bardziej od wszelkiego całkowitego zniszczenia. Wychodząc z tej zasady Sąd Rozjemczy zasądził od spółdzielni, która siano zakupiła, zapłacenie spółdzielni, która siano sprzedawała równowartości zniszczonego towaru. Jednak przy obliczaniu wartości tego towaru wzięto pod uwagę nie cenę zakupu, lecz cenę ustaloną po uwzględnieniu tej okoliczności, że dostarczony towar jakościowo nie odpowiadał umówionemu”.

Z przytoczonego powyżej orzeczenia Giełdowego Sądu Rozjemczego widzimy, że w razie ewentualnych strat, wynikłych podczas magazynowania towarów, postawionych do dyspozycji dostawców, za wszelkie wynikiłe z tego tytułu konsekwencje ponosi odpowiedzialność kupujący. Dlatego też w razie postawienia towaru nie odpowiadającego warunkom kontraktu do dyspozycji dostawcy obowiązkiem kupującego jest zapobieżenie, aby towar dyspozycyjny nie został uszkodzony lub zniszczony całkowicie, gdyż wtedy poniósłby koszty i straty wynikiłe z tego tytułu. j. a.

PORADNIK DLA NOWYCH SPÓŁDZIELNI

Bilans roczny

Sporządzenie bilansu w dużej i gospodarczo rozwiniętej spółdzielni jest zadaniem trudnym, któremu podołać może tylko wykwalifikowany rachmistrz. Inaczej sprawa ta przedstawia się w małej jednosklepowej spółdzielni, która w dodatku kupuje i sprzedaje za gotówkę. W takiej spółdzielni zarówno prowadzenie rachunkowości, jak sporządzenie bilansu jest pracą niezbyt trudną, której podołać może każdy rolnik, posiadający chęć do samokształcenia się i umiejący posługiwać się podręcznikiem: „Rachunkowość” R. Mielczarskiego.

Trzeba mieć tylko trochę chłopskiego uporu i nie zrażać się początkowymi trudnościami. Do pracy nad sporządzeniem bilansu trzeba zabrać się jak najprędzej, bo i członkowie interesują się wynikiem i do Związku trzeba przelać sprawozdanie do 1 marca r. b., no i nie można przecież wstrzymywać bieżących prac w rachunkowości.

Jeżeli jednak zarząd uważa, że nie podoła tej pracy, powinien zwrócić się do lustratora okręgowego, aby jak najprędzej odwiedził spółdzielnię i pomógł w sporządzeniu bilansu. Zaznaczyć jednak trzeba, że lustrator nie zawsze jest w stanie spełnić życzenie spółdzielni ze względu na ogromny nawal pracy w pierwszych miesiącach nowego roku.

Postaramy się w tym krótkim artykule podać trochę najniezbędniejszych wskazówek, które znacznie mogą ułatwić pracę związaną ze sporządzeniem bilansu.

Bilans sporządzamy na dzień 31 grudnia, ale jest rzeczą niemożliwą, żeby wszystkie prace związane z zamknięciem roku operacyjnego zostały w tym jednym dniu wykończone. Dlatego też część tych prac wykonujemy i przed i po terminie.

Do tak zwanych prac przedbilansowych należy zaliczyć przede wszystkim uzgodnienie ksiąg pomocniczych z dziennikiem-główną, żeby już później do tych spraw nie wracać.

Książkę kasową z r-kiem kasy w dzienniku uzgadniamy w ten sposób, że sprawdzamy, czy całkowita suma wpływów w kasie jest zgodna z sumą wpływów w dzienniku.

To samo dotyczy wydatków. Jeżeli zachodzą jakieś różnice, nawet najdrobniejsze, należy jedną książkę sprawdzać z drugą. Praca taka nazywa się w języku fachowym kolacjonowaniem i polega na tym, że skarbnik odczytuje kolejno cyfry zapisane w książce kasowej a sekretarz sprawdza, czy są one zgodne z cyframi zapisanymi w dzienniku. Jeżeli znaleziona zostanie jakaś różnica pomiędzy cyframi, trzeba odnaleźć dokument dla ostatecznego stwierdzenia, która cyfra jest dobra. Jeżeli kolacjonowanie nie wykryje błędu, to z tego wniosek, że błąd jest w dodawaniu: dodawanie musi być jeszcze raz sprawdzone.

Książka sklepowa. Należy dokładnie sprawdzić, czy suma zakupu towarów łącznie z kosztami przewozu w książce sklepowej zgadza się z rubryką „kupione” w dzienniku. Tak samo trzeba sprawdzić, czy łączne obroty z członkami i z nieczłonkami oraz rubryka „na potrzeby wewnętrzne, zepsute towary itp.” zgadza się z odpowiednią rubryką w dzienniku.

W podobny sposób należy sprawdzić kontrolkę kosztów handlowych, książkę różnych (jeżeli takie istnieją) oraz udziałowców.

Również przed końcem roku należy sprawdzić, czy stan ruchomości wykazanych w książce ruchomości zgadza się z rzeczywistością.

W dniu 31 grudnia powinny być dokonane prace następujące: Wydział re-

wizyjny po sprawdzeniu zgodności ksiąg przeprowadza obliczenie kasy, sporządzając odpowiedni protokół. Protokół taki powinien być wpisany albo do księgi protokołów rady nadzorczej albo do książki kasowej. (Obliczenie kasy może być również dokonane rano w dzień 1 lub 2 stycznia). Wieczorem po zamknięciu sklepu względnie na drugi dzień rano należy przystąpić do spisu towarów. Udział w obliczeniu sklepu powinni wziąć: sklepowy, przynajmniej po jednym członku zarządu i wydziału rewizyjnego i gospodarczego. Spis towarów powinien być pisany przez kalkę, aby jeden egzemplarz mógł otrzymać sklepowy. Gdy już wszystkie towary zostały obliczone, spis powinien być podpisany przez wszystkich biorących udział w obliczeniu. Zaznaczyć tutaj należy, że do remanentu towarów nie można dopisywać gotówki, która wpłynęła w ostatnich godzinach z utargów, oraz ewentualnych kredytów. Po ukończeniu remanentu ewentualna gotówka musi być bezwzględnie przekazana skarbnikowi.

Kiedy już spis towarów zostanie dokładnie przemnożony, dodany i sprawdzony z egzemplarzem sklepowego, należy przystąpić do wyliczenia sklepowego.

W dniu 2 stycznia przystępujemy do ostatecznego wykańczania ksiąg. Jeżeli spółdzielnia kupuje na rynku prywatnym na kredyt, należy uzgodnić rachunki z dostawcami. Również rzeczą niezmiernie ważną jest uzgodnienie rachunku bieżącego ze Związkiem. Oddziały najczęściej w końcu stycznia wysyłają spółdzielniom wyciągi ze swoich ksiąg z prośbą o potwierdzenie zgodności. Jeżeli spółdzielnia chce mieć sporządzony szybciej bilans, to może wysłać sama wyciąg do oddziału z prośbą o jego sprawdzenie i uzgodnienie.

Koszty handlowe. Czasami się zdarza, że spółdzielnia z tych lub innych względów zalega za komorne, nie płaci bieżąco podatków itp., a nawet za zgodą pracownika zalega z poborami.

Jeżeli sporządzając bilans nie uwzględ-

dnimy tych zaległości, zrobilibyśmy duży błąd, wyprowadzając w sposób niewłaściwy nadwyżkę operacyjną.

Dlatego też należy ustalić wszystkie zaległości a więc: obliczyć podatek obrotowy, pobory sklepowego, świadczenia społeczne, komorne, składkę lustracyjną, prenumeratę itp. Pozycje te należy zapisać po stronie „Wn” rachunku Kosztów Handlowych oraz po stronie „Ma” na rachunku Innych. Są to tzw. sumy przechodnie. Może być również i odwrotnie. Przypuśćmy, że spółdzielnia z tych lub innych względów musiała zapłacić komorne z góry za dwa lata w wysokości zł. 200.— i sumę tę zapisała na ciężar kosztów handlowych. Gdyby ta suma została na kosztach, to było by rzeczą niesłuszną, ponieważ w jednym roku komorne byłoby zbyt wysokie a w drugim nie obciążałoby zupełnie kosztów handlowych. Dlatego też zł. 100.— spisujemy z rachunku Kosztów Handlowych a zapisujemy po stronie lewej na rachunku Innych. W roku następnym suma ta z powrotem powinna być przeniesiona na obciążenie rachunku Kosztów Handlowych. Żeby móc sporządzić bilans, trzeba przede wszystkim zrozumieć dobrze sam ten wyraz. *Otóż bilansem nazywamy zestawienie stanu gospodarczego spółdzielni, gdzie z jednej strony (lewej) wyszczególniamy jej majątek rozporządzalny, a z drugiej źródła powstania tego majątku.*

Do majątku rozporządzalnego albo aktywów zaliczamy: gotówkę w kasie, towary, dłużników, ruchomości, udział w Związku, papiery wartościowe itp.

Do źródeł powstania majątku albo pasywów zaliczamy: udziały wpłacone przez członków, fundusz społeczny, wszelkiego rodzaju pożyczki zaciągnięte przez spółdzielnię, niezapłacone koszty handlowe i wreszcie nadwyżkę operacyjną.

Najwięcej może trudności mają rachmistrze z ustaleniem wartości towarów i wyprowadzeniem nadwyżki na towarach (brutto). Z tych też względów za-

gadnienie to przerobimy na przykładzie. Przypuśćmy, że wyliczenie sklepu w dniu 31 grudnia przedstawiało się w sposób następujący:

wstawiono towarów do sklepów po cenie sprzedażnej
sprzedano członkom i nieczłonkom
zużyto na potrzeby własne i zwroty dostawcom
odpisy i zniżki

powinno pozostać towarów
pozostało wg spisu na 31.12.

manko wynosi
w tym manko dopuszczalne 0,5% od obrotu
brak przekroczony, jako dług sklepowego

tość towarów przyjmujemy nie na sumę zł 1.500, ale tylko na zł 1.200.

Kiedy już mamy dziennik-główną podliczony i uzgodniony, bierzemy ar-

zł. 13.600,—	zł. 15.318,—
" 60,—	" 13.700,—
" 40,—	zł. 1.618,—
	" 1.500,—
	zł. 118,—
	" 68,—
	zł. 50,—

Manko przekroczone księgujemy w ten sposób, że zł 50 zapisujemy po stronie „Ma” rachunku Towarów i po stronie „Wn” na rachunku Różnych.

Zł 1.500 oznacza wartość sprzedażną towarów. Do bilansu natomiast musimy uwzględnić wartość towarów po cenie kupna, to znaczy po tej cenie, jaką spółdzielnia za nie zapłaciła. Ponieważ nie każda spółdzielnia potrafi wyprowadzić cenę kupna towarów, przyjął się taki zwyczaj, że od ceny sprzedażnej odrzuca się pewien procent (najczęściej w granicach od 20 do 30%) na tak zwaną rezerwę. Jeżeli w naszym wypadku uwzględnimy rezerwę 20%, to wartość towarów do bilansu obliczymy w sposób następujący:

20% od zł 1.500 wynosi zł 300; jeśli od zł 1.500 odjąć rezerwę zł 300 mamy zł 1.200. Sporządzając więc bilans, war-

kuś papieru poliniowanego i dla ułatwienia pracy sporządzamy zestawienie na końcu strony niniejszej.

1. Najpierw sporządzamy wyciąg z dziennika i sprawdzamy jeszcze raz, czy łączna suma wszystkich „Wn” jest zgodna z łączną sumą wszystkich „Ma”. Tak zresztą jak na przykładzie, gdzie suma obrotowa dziennika zarówno po jednej, jak i po drugiej stronie wynosi zł 32.434.

2. Nadwyżkę brutto na towarach obliczamy w następujący sposób:

do zł 13.710 (strona „Ma” r-ku Towarów) dodajemy wartość pozostałych towarów po cenie kupna, tj. zł 1.200 i od tego odejmujemy zł 13.210, tj. sumę, którą zapłaciliśmy za nabyte towary (strona „Wn” r-ku Towarów); powstała różnicę w sumie zł 1.698 nazy-

Lp.	Nazwa rachunku	Sumy obrotowe dziennika-główny		Straty i nadwyżki		Bilans Zamknięcia	
		Winien	Ma	Winien	Ma	Winien	Ma
1	Kasa	15.500	15.200	—	—	300	—
2	Towary	13.212	13.710	—	1.698	1.200	—
3	Różni	2.200	2.400	—	—	100	300
4	Koszty Handlowe	1.212	100	1.112	—	—	—
5	Ruchomości	200	—	—	—	200	—
6	Udziały	10	790	—	—	—	780
7	Fundusz społeczny	—	50	—	—	—	50
8	Fundusz amortyzacyjny	—	—	—	—	—	20
9	Inne	100	144	—	—	100	144
10	Rachunki strat i nadwyżek	10	50	20*)	40	—	—
	Nadwyżka operacyjna			606			606
	Razem	32.444	32.444	1.738	1.738	1.900	1.900

*) Zł 20 jest to strata powstała na skutek umorzenia ruchomości w wysokości 10% od zł 200.

wamy nadwyżką brutto i zapisujemy ją w ten sposób jak na przykładzie.

3. Różnica pomiędzy jedną stroną kosztów handlowych jest naszą stratą i zapisujemy ją jak w przykładzie.

4. Również stratą jest umorzenie ruchomości w sumie zł 20, co odpowiednio uwzględniamy w zestawieniu.

5. Różnica pomiędzy osiągniętymi nadwyżkami a stratami nazywa się nadwyżką operacyjną i w naszym przykładzie wynosi zł 606.

Zaznaczyć należy, że na r-ku Strat i Nadwyżek mieliśmy już w ciągu roku różnicę pomiędzy stratami a nadwyżkami w sumie zł 50. Spółdzielnia mogła bowiem otrzymać jakieś prowizje ze Związku, a stracić zł 10 na skutek zepsutych towarów czy tp.

Bilans sporządzamy w sposób następujący:

a) różnicę pomiędzy wpływami do kasy a wydatkami w sumie zł 300 zapisujemy po stronie „Wn”,

b) towary uwzględniamy w takiej sumie, jakąśmy już uprzednio ustalili na podstawie obliczenia sklepu i po potrąceniu od ceny sprzedażnej rezerwy w wysokości 20%,

c) r-k Różnych i r-k Innych zamykamy podwójnymi saldami tzn. z jednej

strony ustalamy, kto jest nam winien, a z drugiej — kto ma od nas co do ządania.

Do r-ku Różnych powinien być sporządzony załącznik, wyglądający w sposób następujący:

	Winien	Ma
B. Bartosiewicz-za manko	zł. 50.—	
„Społem” za udział	„ 50.—	
St. Jankowski-pożyczka		zł. 200.—
L. Karwowski-za towar		„ 100.—
razem	zł. 100.—	zł. 300.—

Taki sam załącznik sporządzamy do r-ku „Inne rachunki”, wyszczególniając z jednej strony („Wn”) nadpłacone z góry koszty handlowe (np. komorne z góry), a z drugiej („Ma”) te koszty, które nie zostały w roku operacyjnym uregulowane, jak dajmy na to: podatki, pobory, składka do Ubezpieczalni itd.

d) wszystkie pozostałe rachunki zamyka się jednym saldem,

e) bilans wówczas będzie zgodny, jeżeli zamknie się tą samą nadwyżką, jaką wykazuje r-k Strat i Nadwyżek (jak na przykładzie).

Pozostaje jeszcze wpisanie bilansu dla zamknięcia ksiąg oraz otworzenie ksiąg nowych bilansem otwarcia.

B. Paździor

PRACE ORGANIZACYJNE I PROPAGANDOWE

Rok ubiegły w naszej pracy

Jak zwykle o tej porze co roku, możemy podzielić się z czytelnikami „Społem” pewnymi liczbami, jakie już można było ustalić, a dotyczącymi naszej pracy organizacyjnej, kształceniowej i propagandowej w roku ubiegłym (patrz str. 18).

Niektóre z tych liczb wymagają objaśnienia.

Przed wszystkim uwaga ogólna. Wykonanie planu trzyletniego opracowanego w roku 1936, w bardzo wielu pozycjach odbiega od przewidywań na rok

1938. Różnice powstały między innymi dlatego, że w kilku wypadkach, jak np. w akcji kształceniowej, już w roku 1937 osiągnięto cyfry planowane na rok 1938.

A teraz uwagi szczegółowe.

Od kilku lat po raz pierwszy stwierdzamy obniżenie się liczby nowopowstałych spółdzielni spożywców, którym Związek „Społem” wydał oświadczenie o celowości. Różnica wynosi 10 spółdzielni w stosunku do roku 1937. Zahamowanie ruchu założycielskiego nastą-

	Rok 1938		Rok 1937	Różnica w stosunku do 1937 r.
	Planowano	Wykonano		
Liczba nowopowstałych sp-ni społ.	180	278	288	— 3%
„ spółdzielni związkowych	1.650	1.874	1.534	+ 22%
„ rad okręgowych	40	43	38	
„ instruktorów okręgowych	5	6	2	
Wakacyjnych kursów spółdzielczych	28	31	25	+ 24%
Uczestników wakac. kursów spółdz.	500	942	736	+ 28%
Uczestników Spółdz. Kursów Korespond., kształcących się indywidualnie	400	557	425	+ 31%
Uczestników SKK, kształc. się zespołowo	100	407	210	+ 90%
„ SKK, kształc. się zespołowo w tzw. grupach organizacyjnych	250	2.064	850	+143%
Prenumeratorów „Społem”	2.100	2.363	1.800	+ 31%
„ „Spółnoty”	52.000	69.460	49.000	+ 42%
„ „Młodego Spółdziel.”	1.750	2.702	2.100	+ 29%
„ „Sprzedawcy Spół.”	2.500	2.329	1.200	+ 94%
Obrót Działu Wydawnictw w tys. zł	340	500	400	+ 25%
Kół Ligi Kooperatystek		115	78	+ 47%
Członkiń Ligi Kooperatystek		3.000	1.850	+ 62%

piło w ostatnim kwartale roku ubiegłego, jak to wskazuje poniższe zestawienie:

Powstałe spółdz. spożywców	w I pół- roczu	w III kwartale	w IV kwartale	Razem
w roku 1937	132	50	106	288
w roku 1938	153	51	74	278

Jak widzimy z porównania nowopowstałych spółdzielni w pierwszym półroczu obydwóch lat, ruch założycielski

w roku 1938 zapowiadał się jeszcze lepiej niż w roku poprzednim. Istotne przyczyny zahamowania wymagają jeszcze ustalenia.

Z ogólnej liczby nowych spółdzielni, 236 powstało w środowiskach wiejskich, 12 w miastach, 14 w miasteczkach i 16 przy tartakach, w letniskach itp. miejscowościach o ludności mieszanej.

Wg województw ruch założycielski przedstawia się jak następuje:

Woj. centralne	Lata:	1935	1936	1937	1938	Ogółem
Warszawskie i m. Warszawa		9	19	16	29	73
Łódzkie		2	1	6	13	22
Kieleckie		18	27	10	32	87
Lubelskie		67	78	96	61	301
Białostockie		22	20	18	26	86
Razem		118	145	146	161	569

Różnica w stosunku do poprzedn. roku + 22% + 1% + 10%

Woj. wschodnie					
Wileńskie	8	13	16	11	48
Nowogródzkie	16	23	20	17	76
Poleskie	15	16	16	5	52
Wołyńskie	8	15	25	13	61
Razem	47	67	77	46	237

Różnica w stosunku do poprzedn. roku + 42% + 14% — 40%

Woj. zachodnie

Poznańskie	—	1	2	1	4
Pomorskie	—	3	3	4	10
Śląskie	1	2	5	1	9
Razem	1	6	10	6	23

Woj. południowe

Krakowskie	7	5	17	18	47
Lwowskie	11	18	36	41	106
Stanisławowskie	—	1	2	5	8
Tarnopolskie	1	1	—	1	3
Razem	19	25	55	65	164

Różnica w stosunku do poprzedn. roku		+ 31%	+ 120%	+ 18%	
Ogółem w całej Polsce	185	242	288	278	993
Różnica w stosunku do poprzedn. roku		+ 31%	+ 19%	— 3%	

Najliczniej, jak widzimy, powstają spółdzielnie spóżywców w woj. centralnych, mimo, że woj. lubelskie wykazuje spadek ruchu założycielskiego na skutek nasycenia wielu powiatów spółdzielniami.

Małopolska środkowa wykazuje dalsze plusy, mianowicie na pograniczu województw lwowskiego i krakowskiego.

Woj. zachodnie nie wykazują ekspansji organizacyjnej. Ale nadmienić należy, że na Śląsku zakładane są filie już istniejących spółdzielni, a w Poznańskim spółdzielnia okręgowa „Zgoda” w Poznaniu posiada swoje sklepy w większości miast woj. poznańskiego. Najwięcej widoków na powstawanie nowych spółdzielni posiada woj. pomorskie, które też — jak widzimy z zestawienia — wykazuje nieznaczny postęp w dziedzinie organizowania nowych spółdzielni spóżywców.

Natomiast kresy wschodnie wykazują wyraźny spadek nowozakładanych spółdzielni spóżywców — i to we wszystkich województwach. Jest to w znacznym stopniu rezultat działania zwolenników spółdzielni rolniczo-spożywczych, rekrutujących się spośród urzędników administracyjnych i samorządowych.

Spośród spółdzielni powstałych w latach ostatnich przyjętych zostało do Związku „Społem” w roku ubiegłym 298. Ponieważ w końcu roku przystąpiło do

Związku jeszcze 42 spółdzielnie należące do połączonego ze „Społem” Związku Rewizyjnego „Hurt” na Wołyniu, ogółem liczba członków Związku powiększyła się o 340. Zapewne już w pierwszym półroczu 1939 r. Związek „Społem” osiągnie liczbę 2000 spółdzielni.

Równolegle do rozwoju ilości placówek spółdzielczych idzie rozwój akcji kształceniowej, niezbędnej i dla powstawania spółdzielni i dla ich normalnej działalności. Spółdzielcze Kursy Korespondencyjne — ta najtrudniejsza, ale najbardziej może systematyczna forma nauczania — w końcu roku kształciły 3028 uczestników, przeważnie w zespołach wiejskich. Jest to liczba dwukrotnie większa od poprzedniorocznej. Rozwijają się też wakacyjne kursy spółdzielcze. Kursów krótkoterminowych ustnych było więcej niż poprzednio, miały więcej słuchaczy i trwały dłużej. Cyfry ustalone będą później, ale już dziś można przypuszczać, że przez różnego rodzaju kursy przeszło w roku ubiegłym ponad 15.000 osób.

Rozszerzył się znacznie zasięg słowa drukowanego. Pisma nasze mają już nakład 76.854 egzemplarzy, to jest o 22.754 czyli o 42% większy niż w poprzednim roku, a to w znacznej mierze dzięki zaprenumerowaniu 12.000 egz. „Spółnoty” przez spółdzielnie Zaolzia. Podobnie

przedstawia się sprawa z rozpowszechnieniem różnego rodzaju książek, broszur itp.

W związku z powiększeniem się pracy w terenie okręgi większe są dzielone; powstały w ten sposób 3 nowe rady okręgowe, nie licząc kilku, które rozpoczęły działalność dopiero od nowego roku. Już 6 rad posiada stałych pracowników-instruktorów, mianowicie: Będzin, Lwów, Łódź, Ostrowiec, Siedlce i Warszawa.

Cieszyć się trzeba z postępów pracy

Ligi Kooperatystek. Okres wstępny, przygotowawczy już w niej minął. Liga staje się poważną organizacją, jedną nowych członków do spółdzielni i wpływającą na uświadomienie spółdzielcze kobiet oraz na przenikanie myśli spółdzielczej do wszelkich organizacji kobiecych w Polsce.

Reasumując wyżej powiedziane, można stwierdzić, iż mimo trudności rok ubiegły zaznaczył się dodatnio we wszystkich dziedzinach naszej pracy.

d.

Nowe kadry pracowników spółdzielczych

Życie ma swoje prawa, czasami może być twarde, pod których ciosami łamią się słabsze, mniej odporne jednostki, lecz cechą istotną tych praw jest wewnętrzna konieczność. Takim prawem jest ewolucja i ustępowanie gorszych form życia przed lepszymi. Gdybyśmy spojrzeli z tego punktu widzenia na zagadnienie pracownicze w ruchu spółdzielczym, to prawo ewolucji musimy zauważyć. Następuje stałe dążenie ku górze tysiącznych rzesz pracowniczych. Powszechnie uznana została przez nich konieczność zdobywania fachowej wiedzy gospodarczej. Zmieniają się metody pracy. Coraz większe są wymagania i ci, co mimo wysiłków z różnych stron czynionych, by wspólnym iść krokiem, oglądają się wstecz marudnie, sądząc, że inni wykonają pracę im powierzoną, mogą zbyt późno zauważyć, że z własnej winy pozostali tak daleko w tyle, iż przestrzeni między nimi a gromadą idącą naprzód nic nie zdoła zapełnić.

Optymistycznie mogą nas nastroić nie tylko cyfry, dotyczące działalności gospodarczej ruchu; równie poważne są osiągnięcia nasze w dziedzinie kształcenia pracowników spółdzielczych i organizatorów nowych spółdzielni.

Czyż nie natchnie nas otuchą kilkunastotysięczna rzesza uczestników kursów ustnych i wakacyjnych w roku bieżącym, czyż nie jest miarą naszego postępu 16-krotny w ciągu ostatnich 3-ich lat wzrost

liczby uczestników Spółdzielczych Kursów Korespondencyjnych (w 1925 r. — 218 osób, w 1938 r. — przeszło 3.200 osób).

Spółdzielcze Kursy Korespondencyjne, to dziś duża placówka oświatowa, z której co roku będą wychodziły coraz to większe i coraz to lepiej fachowo przygotowane kadry młodych, pełnych zapału do pracy pracowników.

Ostatnio przeprowadzone w Warszawie w listopadzie i w początkach grudnia w Puszczewie k. Częstochowy repetytoria (kursy ustne powtórkowe) i egzaminy dla uczestników, którzy ukończyli drogą korespondencyjną grupę I-szą dla pracowników sklepowych i magazynowych, wykazały, że młodzi ci ludzie (wszyscy w wieku od lat 18 do 30) posiadają spory zasób teoretycznych wiadomości gospodarczych. Jeżeli wiadomości te zostaną jeszcze poparte odpowiednio przeprowadzoną praktyką (dotyczy to tych, którzy w ruchu jeszcze nie są zatrudnieni), otrzymamy nowy typ pracownika spółdzielczego — fachowo przygotowanego, ideowo uświadomionego.

Uczestnicy repetytoriów, czy to w Warszawie (z różnych okolic Polski), czy to w Puszczewie, poważnie traktowali pracę, dla której zasiedli na ławach szkolnych.

Zdążyli przyzwyczaić się do tego w czasie 1-roczej czy 2-letniej nauki ko-

respondencyjnej na SKK. Wiedzieli, że na repetytoriach traktowani będą z całą życzliwością, lecz zdawali sobie też dokładnie sprawę z tego, że egzamin bę-

petytorium, że usiłowania nasze nie były próżne.

Rezultaty egzaminów wypadły następująco:



Uczestnicy i wykładowcy repetytorium w Warszawie

dzie bezstronnym sprawdzianem posiadanego zasobu wiadomości. Rozumieli, że tylko takie stanowisko może być słuszne.

Były wypadki, że już w czasie pobytu na repetytorium w Warszawie, mimo 10-godzinnych dziennie wykładów, poświęcono noce (mocno to było nieroztropne) na dodatkowe powtórzenie materiału.

Powiedzenie „Szanuj siebie, a inni będą się szanowali” możemy ująć nieco inaczej: „Szanuj swą pracę, a inni będą ją szanowali”.

Tylko poważny, głęboki stosunek do pracy, którą się wykonuje, przekonanie o jej celowości i słuszności, pozwala wykonać ją dobrze.

Takie podejście do pracy starano się wyrobić w uczestnikach SKK w czasie ich nauki, dlatego też głębokie zadowolenie dało nam stwierdzenie w czasie re-

Egzaminy zdało 57 osób, w tym z wynikiem:

<i>Bardzo dobrym,</i>	<i>Dobrym,</i>	<i>Dostatecznym</i>
7	37	13

Wszyscy uczestnicy, którzy zdali egzaminy, otrzymali świadectwa z ukończenia grupy I-szej dla pracowników sklepowych i magazynowych, według wzorów zatwierdzonych przez władze szkolne.

Na zakończenie podkreślić musimy swe głębokie uznanie dla władz Okręgowego Spółdzielczego Stowarzyszenia „Sklep Polski” w Puszczewie, jednej z najstarszych naszych spółdzielni, która potrafiła, korzystając z usług Spółdzielczych Kursów Korespondencyjnych, wykształcić na swym terenie 2 zespoły (13 osób) na grupie I-szej. Długa, bo prawie 1.5-rocza praca była prowadzona stale i systematycznie przez prezesa rady nad-



Repetitorium w Puszczewie

zorczej Redlicha, oraz nauczycieli miejscowej 7-klasowej szkoły powszechnej: A. Krzemińską i M. Frączaka, którzy opiekowali się na miejscu zespołami.

Okręgowe Spółdzielcze Stowarzyszenie „Sklep Polski” w Puszczewie wykształciło dla ruchu kilkunastu młodych ludzi, którzy po przejściu odpowiedniej praktyki powinni do późniejszej swej pracy wnieść wiele pozytywnych wartości.

Za przykładem Puszczewa poszło już wiele większych spółdzielni, które niejednokrotnie kształcą wszystkich swych pracowników na SKK.

Z. Małanicz

PRZEPISY PRAWNE

K. Kakietek

Księgi handlowe spółdzielni a ulgi podatkowe

Księgi prowadzone rzetelnie i prawidłowo stanowią podstawę do wymiaru podatku od obrotu i dochodowego. Za prawidłowe uważa się księgi, prowadzone w myśl przepisów obowiązującego Kodeksu Handlowego i Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o sporządzaniu sprawozdań i bilansów.

Spółdzielnie, jako osoby prawne, obowiązane są do prowadzenia prawidłowych ksiąg. Uchybienia poza konsekwencjami podatkowymi pociągają za sobą odpowiedzialność karną z art. 280 i 281 Kodeksu Karnego, wg. których:

art. 280. „Kto będąc obowiązany z mocy przepisu do prowadzenia księgowości kupieckiej, wcale jej nie prowadzi lub prowadzi wadliwie, podlega karze aresztu do miesięcy 6 lub grzywny”;

art. 281. „Kto prowadzi księgowość kupiecką w sposób niezgodny z prawdą, albo księgi i dokumenty handlowe uszkadza, ukrywa, przerabia lub podrabia, podlega karze więzienia do lat 5”.

Zeznania o podatku od obrotu i podatku dochodowym składają spółdzielnie po zakończeniu roku gospodarczego w terminie do 1 maja, przy czym poda-

tek od obrotu winien być uiszczany w formie miesięcznych zaliczek. Ostatnia zaliczka za grudzień płatna jest do 25-go stycznia nast. roku. Podatek dochodowy winien być wpłacony przy składaniu zeznania w wysokości połowy zeznanego podatku, a drugą połowę płaci się po otrzymaniu nakazu płatniczego.

Władze skarbowe po otrzymaniu zeznań przeprowadzają przez swoich rewidentów badania ksiąg spółdzielni i na podstawie tych badań wymierzają podatki, których wysokość może się pokrywać z zeznaniem, a może być większa lub nawet mniejsza.

Jeżeli spółdzielnia uważa wymiar za niesłuszny, żąda uzasadnienia wymiaru, a następnie składa odwołanie.

Jeżeli okaże się, że księgi są prowadzone nieprawidłowo, to władze skarbowe wymierzają podatek od obrotu wg. większej stawki podatkowej (zamiast 1.2% — 1.7%), a jeżeli wskutek poważnych uchybień będą miały wątpliwości co do wykazanego w księgach obrotu, to wymierzają podatek wg. własnego uznania.

W spółdzielniach stosowana jest często zasada, że drobne kredyty udziela-

ne odbiorcom nie są księgowane, a pozostałość tych kredytów na dzień 31.XII. podawana jest do remanentu, jako pozostałość towaru. Urząd z reguły i zupełnie słusznie dolicza te kredyty do obrotu, a poza tym dyskwalifikuje księgi i wymierza wyższe stawki.

Innymi zarzutami, mającymi często miejsce w stosunku do spółdzielni, są:

1) niezgodność tzw. informacji. Polega to na tym, że urząd, posiadając z różnych źródeł dane co do zakupu wzgl. sprzedaży towarów przez spółdzielnię, sprawdza, czy transakcje te zgadzają się z księgami spółdzielni; jeżeli informacje te nie zgadzają się, urząd uważa często księgi nie tylko za nieprawidłowe, ale nawet za nierzetelne. Obrona zawsze idzie w tym kierunku, że informacje urzędu są mylne: że widocznie osoba nieznana zakupiła towar, podając się za spółdzielnię;

2) salda kredytowe na r-ku kasy, powstałe wskutek tego, że kasjer nie księguje jednocześnie rozchodów i dochodów, ale najpierw rozchody a później dochody, albo księguje z opóźnieniem chwilowe pożyczki, uzyskane na zakup towarów. Jest to bardzo poważne uchybienie, które bezapelacyjnie dyskwalifikuje księgi;

3) przechowywane w kasie jako gotówka znaczki stemplowe i pocztowe;

4) księgowanie nabytych i dostarczonych towarów dopiero po otrzymaniu rachunku od dostawcy;

5) wykazywanie utargów w ogólnej sumie a nie na podstawie poszczegół-

nych zakupów (nie prowadzenie bloków kontroli zakupów członków i nieczłonków);

6) niezgodność pomiędzy kontrolą zakupów, a utargami, np. utarg, zapisany w kasie na zł. 150,—, a kontrola bloczkowa wykazuje zł. 152,—, powstaje to wskutek tego, że sklepowy część gotówki zatrzymuje na następny dzień, aby mieć na wydawanie reszty;

7) niezgodność kontroli zakupów wg. bloczków z targami powstaje wtedy, gdy sklepowy wyda kartę z bloczku członkowi, który wziął towar chwilowo na kredyt;

8) nieksięgowanie obrotów przy komisowej sprzedaży a księgowanie tylko otrzymanej prowizji;

9) księgowanie z dłuższym lub krótszym opóźnieniem;

10) brak niektórych załączników do bilansu zamknięcia, czyli niekompletny inwentarz. Jako załącznik do bilansu winien być sporządzony inwentarz, na który składa się: spis towarów (po cenie zakupu lub wartości rynkowej), stan kasy, spis papierów wartościowych, spis udziałowców, dłużników i wierzycieli itd. Spółdzielnia winny bacznie śledzić, aby żadne uchybienia w księgowaniu czy kontroli zakupów nie miały miejsca; szczególną uwagę należy zwrócić na zamknięcia rachunkowe, sporządzanie spisu poszczególnych składników majątku, spisu dłużników i wierzycieli, ponieważ nawet niewiele znaczące uchybienie może spowodować zwiększenie stawki podatkowej.

Zamknięcie ksiąg a podatki

Przypominamy, że od należycie sporządzonego zamknięcia ksiąg oraz sprawozdania — zależy zastosowanie w pełni ulg podatkowych.

Za prawidłowe prowadzenie ksiąg przewidywana jest premia w postaci niższej stawki podatkowej (np. przy obrocie 1,20% zamiast 1,70%); prawidłowa kontrola zakupów członkowskich gwarantuje, że ulgi w postaci zwolnie-

nia od podatku od obrotu zakupów członkowskich i dochodu powstałego od transakcji z członkami, będą w pełni zastosowane.

Najważniejsze wskazania to:

sporządzenie na specjalnych załącznikach całkowitej inwentaryzacji majątku i zobowiązań spółdzielni: w aktach — remanent towarów, stan kasy, wykaz dłużników, udziałów w in-

stytucjach, nieruchomości, ruchomości itp; w pasywach — spis udziałowców, stan funduszy, wykaz dostawców, wkładów oszczędnościowych, wierzycieli. Inwentaryzacja taka jest dokumentem zamknięcia i otwarcia ksiąg.

Remanenty towarów najlepiej sporządzić po cenie zakupu każdego towaru (obok wartości sprzedażnej); system odpisywania tu pewnego % od ceny sprzedażnej dla ustalenia ceny zakupu jest bardzo często kwestionowany co do wysokości odpisu i w ten sposób następuje zwiększenie podatku dochodowego.

Nie wolno pod żadnym pozorem w remanencie towarów umieszczać nieuregulowanych kredytów udzielonych odbiorcom. Kredyty te winny być po-

dane w aktywach jako odbiorcy (gdyż nastąpiłaby dyskwalifikacja ksiąg).

W remanencie towarów specjalnie wydzielić towary o podatku scalonym.

W kasie likwidować wszelkie tymczasowe kwity oraz znaczki stempłowe i pocztowe, blankiety wekslowe (te ostatnie to zn. znaczki i blankiety, szczególnie — jeżeli są sprzedawane na zewnątrz).

Starannie sporządzić zestawienie zakupów członkowskich i nieczłonkowskich na podstawie bloczków zakupów lub innych bezspornych dowodów; baczyć aby utargi dzienne stanowiły sumę kontroli zakupów.

Księgi po sporządzeniu bilansu prawidłowo zamknąć i podsumowane wy-czerpieć.

Z t e r e n u

Z CHEŁMA

Dnia 13 listopada 1938 r. odbył się w Chełmie w salach szkoły powszechnej im. Staszica przy ul. Obłonskiej, jednodniowy kurs dla władz spółdzielni.

W kursie wzięło udział 44 członków władz spółdz. (10 spółdzielni) w tym: 16 członków zarządu, 23 członków rad nadzorczych, 5 czł. Kurs trwał około 6 godzin. Wykładowcami na kursie byli: E. Chadaj — przewodniczący rady okręgowej w Chełmie, W. Grygiel — członek Rady Okręgowej (nauczyciel), St. Sołkiewicz — kier. oddziału, K. Szałowski — kier. ekspozytury handlu jajami, i P. E. Wierzbicki — lustrator okręgu.

Z CZĘSTOCHOWY

W dniu 8 listopada 1938 r. odbył się w Częstochowie kurs zorganizowany przez Związek Młodej Wsi, na którym lustrator Fr. Puźniakowski wobec 17 uczestników kursu omówił historię, cele i zadania ruchu spółdzielczego, a w szczególności spółdzielni spożywców.

Ponadto omówił stan ruchu spółdzielni spożywców.

Na kurs przybyła młodzież z 8 miejscowości, w których nie ma jeszcze spółdzielni spożywców.

Organizatorzy kursu urządzają dalsze kursy w Częstochowie i przewidują wykłady o spółdzielczości przy ścisłym kontakcie z Radą Okręgową w Częstochowie.

Z KOŃSKICH

W dniu 13 listopada br. odbyła się w Końskich konferencja wydziałów społeczno-wychowawczych spółdzielni okręgu koneckiego. Omówiono szczegółowo zarówno przyczyny słabych wyników pracy tych wydziałów, jak i możliwości jej uaktywnienia.

W konferencji wzięły udział 22 osoby.

Wykładał lustrator J. Kałganowski.

W dniach 12, 13 i 14 listopada r. ub. odbył się w Końskich kurs spółdzielczy dla młodzieży robotniczej. W kursie brało udział 58 osób, przeważnie członków TUR. Wykładali: E. Osóbka — instruktor oświaty pozaszkolnej, Garbiński, Fr. Dederko, J. Kałganowski, St. Klusek, H. Switakowski i St. Połec. Kierownikiem kursu był St. Połec.

Kurs odbył się w bardzo miłej atmosferze a wysoki poziom dyskusji był świadectwem sprawności organizacyjnej i dużego wyrobienia społecznego turowców. Uczestnicy powzięli jednomyślną decyzję stworzenia przy miejscowym oddziale TUR sekcji spółdzielczej.

Na zakończenie kursu urządzono wspólną herbatkę.

Z POZNANSKIEGO

W dniach od 1 do 15.XII. r. ub. został przeprowadzony w koszarach 56 p. p. w Krotoszy-

nie kurs spółdzielczy dla szeregowych niezawodowych przy udziale 40 osób.

Z ramienia Związku „Społem” wykłady prowadzili: Hiżycki, Raubo i Albert.

Z SIEDLEC

W dniu 26 października r. ub. w sali Domu Żołnierza w Siedlcach staraniem Rady Okrę-

gowej i miejscowej spółdzielni zorganizowano odczyt dla ogółu interesującego się spółdzielczością na temat: „Jak podnieść w obecnych warunkach dochód rodziny pracowniczej”. Odczyt wygłosiła przedstawicielka Ligi Kooperatystek, J. Sochacka. Obecnych było 140 osób, w tym 80 kobiet i 60 mężczyzn. Odczyt wzbudził duże zainteresowanie wśród ogółu mieszkańców Siedlec produkcją spółdzielczą i artykułami z marką „Społem”.

Z Ligi Kooperatystek

Z SOSNOWCA

W dniu 20 i 21 XI. r. ub. odbył się w Katowicach kurs dla działaczek spółdzielczych z terenu Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. W kursie wzięło udział 58 członkiń spółdzielni, 16 delegatek miejscowych kół kooperatystek, oraz 26 uczennic gimnazjum krawieckiego w Katowicach.

Program kursu obejmował wykłady z zakresu ideologii spółdzielczej, omówienie obecnego stanu spółdzielczości w Polsce, wykłady z zakresu produkcji spółdzielczej oraz omówienie znaczenia pracy kobiet w ruchu spółdzielczym.

Ponadto przeprowadzone zostały pokazy zastosowania artykułów produkcji spółdzielczej w gospodarstwie domowym oraz wzorowa świetlica.

Wykłady wywołały ogromne zainteresowanie wśród słuchaczek.

Z WIERZBNIKA

W dniu 20 ub. m. Koło Kooperatystek w Wierzbniku zorganizowało kurs przysposobienia spółdzielczego. Kurs ten miał na celu nawiązanie współpracy z organizacjami kobiecymi, istniejącymi na terenie Wierzbnika.

W kursie wzięły udział przedstawicielki Rodziny Rezerwistów, Koło w Starachowicach

i Wierzbniku, Stowarzyszenia Akcji Katolickiej w Wierzbniku i Starachowicach, Koła Gospodyń Wiejskich w Lubieniu, Modrzewiu i Michałowie oraz członkinie kół kooperatystek z Ostrowca, Denkowa, Brodów oraz Wąchocka. Ogółem brało udział w kursie około 200 kobiet.

Wykłady obejmujące całokształt zagadnień spółdzielczych przeprowadzili: Chleboszowa, Święcicka, Bieńkowska, Chlebosz, Szymański.

Z LUBARTOWA

W wykonaniu apelu Zarządu Ligi do kół kooperatystek w sprawie organizowania imprez na rzecz F.O.N. Koło lubartowskie zorganizowało wieczornicę spółdzielczą, z której czysty zysk koło przekazało na ufundowanie sanitarek.

Na konkursie przysposobienia rolniczego w Lubartowie koło kooperatystek zorganizowało wystawę artykułów z marką „Społem” oraz przeprowadziło pokazy pieczenia na proszku „Wypiek” oraz czyszczenia proszkiem „Hobby”.

NOWE KOŁA

Nowe koła kooperatystek powstały w Dobrej k/Limanowej, Żąbkowicach, Chelmie, Bydgoszczy, Głębokiem, Stanisławowie, Olkuszu, Radzyminie.

Wezwanie do udziału w konkursie na opis p. t. „Teatr w życiu mojej wsi i w moim życiu”

Pragnąc zebrać materiał, potrzebny do pełnego zorientowania się w obecnym stanie teatru na wsi, Państwowy Instytut Kultury Wsi w porozumieniu z Instytutem Teatrów Ludowych, zwraca się do wszystkich osób, interesujących się teatralnym ruchem wiejskim, z prośbą o współpracę.

Współpraca ta polegałaby na nadesłaniu szczegółowych wiadomości o teatrze we wsi rodzinnej, okolicy albo znanych sobie wsiach innych oraz o swoich własnych wrażeniach przy stykaniu się z przedstawieniami teatralnymi. Wiadomości te należało by podać w opisie, który można było by zatytułować: „Teatr w życiu mojej wsi i w moim życiu”.

Opis ten powinien się składać z dwóch części:

W części pierwszej, objętej tytułem „Teatr w życiu mojej wsi”, trzeba opisać dokładnie całą historię teatru i ruchu teatralnego we wsi od początku jego powstania aż do chwili obecnej. Opis ten rozpocząć najlepiej opisaniem zwyczajowych uroczystości i obrzędów o charakterze widowiskowym, a potem przejść do szczegółowego opisu pierwszego przedstawienia teatralnego we wsi, powstania pierwszego zespołu teatralnego, historii tego zespołu (lub zespołów, jeśli ich było więcej) w jego pracy teatralnej we wsi i okolicy.

W części drugiej, zatytułowanej „Teatr w

moim życiu", zadaniem piszącego było by napisać, czym był i jest teatr w jego własnym życiu. W opisie tym trzeba by uwzględnić wszystkie przeżycia i wrażenia piszącego, związane z teatrem, poczynając od tradycyjnych obrzędów i uroczystości zwyczajowych o charakterze widowiskowym, a skończywszy na działalności piszącego w zespole teatralnym i jego zetknięcia się z różnymi formami teatru na wsi i poza nią.

Opis ten najlepiej zakończyć wypowiedzeniem poglądu swojego na rolę, jaką teatr ma i jaką może i powinien mieć w życiu i rozwoju wsi i w życiu człowieka w ogóle.

Najlepsze opisy zostaną nagrodzone. Ogółem przewiduje się 50 nagród, w tym 2 pierwsze nagrody, 4 — drugie, 8 — trzecie, 16 — czwarte i 20 — piąte.

Nagrodę będą stanowiły książki, przy tym wartość poszczególnych nagród będzie następująca:

I nagroda — książki o wartości 100 zł	
II " " " " 75 "	
III " " " " 50 "	
IV " " " " 25 "	
V " " " " 10 "	

Łączna wartość książek przeznaczonych na 50 przewidywanych nagród wyniesie 1500 zł.

Na nagrody przeznaczają się bądź to zbiorowe wydania dzieł wybitnych pisarzy polskich (lub innych), bądź też inne dzieła literatury pięknej

lub książki naukowe według wyboru i życzenia nagrodzonego.

Nagrodzonemu przysługuje prawo zamiany nagrody książkowej, w ramach nie przekraczających wartości tej nagrody) na stypendium do Uniwersytetu Ludowego, Szkoły Rolniczej itp.

Za najlepsze uznane będą opisy najobszerniejsze, najdokładniejsze i najszczerze. Nieprawny styl lub błędy w pisaniu nie zmniejszają wartości opisu, gdyż chodzi w nim o treść, a nie o formę literacką. To też najlepiej pisać prosto, jak kto umie. Jeśli piszący nie jest narodowości polskiej, może pisać w swoim ojczystym języku.

W konkursie tym może wziąć udział każdy, kto tylko interesuje się teatrem na wsi i ma jakiegokolwiek własne przeżycie, związane z teatrem, które chciałby wyrazić w opisie. Ani wiek, ani płeć, ani narodowość lub wyznanie nie stanowią przeszkody do wzięcia udziału w konkursie lub w uzyskaniu nagrody.

Opisy trzeba nadesłać do Państwowego Instytutu Kultury Wsi, Warszawa, Senatorska 29, do dnia 31 marca 1939 r. Nadesłane opisy pozostaną własnością P. I. K. W.

Uwaga: Jeśli zamierzający wziąć udział w konkursie pragnąłby otrzymać szczegółowe instrukcje, dotyczące opisu, niech zwróci się niezwłocznie do Państwowego Instytutu Kultury Wsi, podając swój dokładny adres, a wówczas otrzyma obszerną ulotkę, zawierającą dokładne wskazówki i plan opisu.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Ś. p. Maksymilian Pouch

Dnia 7-go grudnia 1938 roku zmarł w Kutnie długoletni pracownik Związku „Społem” kol. Maksymilian Pouch. Dłuższy czas pracował w Oddziale

w Puławach, ostatnio w Oddziale w Kutnie, gdzie na posterunku swej pracy zakończył życie, przeżywszy lat 33.

Cześć Jego pamięci.

KRONIKA

Z Towarzystwa Kooperatystów

W dn. 6.XII. r. ub. wieczór dyskusyjny T-wa Kooperatystów poświęcony był niezwykle ważnym a dotychczas mało poruszanym zagadnieniem, a mianowicie: sprawie stosunków samorządu rolniczego i spółdzielczości.

Na zebraniu tym referat pt. „Samorząd rolniczy a spółdzielczość” wygłosił Włodzimierz Bzowski, kierownik referatu Oświaty i Kultury Związku Izb i Organizacji Rolniczych.

Stwierdziwszy konieczność jak najściślej współpracy, referent omówił prawno-formalny stosunek samorządu rolniczego do spółdzielczości oraz współpracę obu tych zespołów organizacyjnych na wszystkich szczeblach, od powiatowego poczynając (Okręgowe Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, Izby Rolnicze, Związek Izb i Organizacji Rolniczych R. P.).

Następnie prelegent przeszedł do omówienia tego zagadnienia od strony praktyki, przy czym szczegółowo zanalizował znaczenie i działalność Sekcji Spółdzielczości Rolniczej przy Związku Izby i Organizacji Rolniczych R. P., jako naczelnego ośrodka harmonizowania wzajemnych interesów rolnictwa i spółdzielczości.

Prelegent twierdził, iż wzajemna współpraca, mimo drobnych niedociągnięć, jest już scharmonizowana.

Stanowiska tego nie potwierdzili obecni na

referacie przewodnicy spółdzielczości rolniczej, którzy wykazali w dyskusji szereg niedociągnięć we wzajemnych stosunkach samorządu rolniczego i spółdzielczości, a często niezrozumienie spółdzielczości ze strony samorządu rolniczego (np. kwestia gminnych kas oszczędności). Mówcy wskazywali również na konieczność uspołecznienia izb rolniczych. Równocześnie traktując wygłoszony referat jako zaczątek dyskusji, stwierdzili konieczność szerszego omówienia powyższych zagadnień.

„Mały Dziennik” cofa zarzuty

Organ sfer katolickich, „Mały Dziennik” w numerze 8 z dnia 8 stycznia rb. umieścił następujące oświadczenie:

„W ślad za kilku organami prasowym pismo nasze zamieściło parę notatek zawierających zarzuty, jakoby Związek Spółdzielni Spożywców R. P. „Społem” uprawiał propagandę komunistyczną, wzorował się w swej działalności na metodach leninowskich i t. p.

Obecnie po gruntownym i wszechstronnym zbadaniu całości sprawy uważamy sobie za obowiązek oświadczyć, iż zarzuty skiero-

wane przeciwko Związkowi „Społem” polegały na jednostronnych i błędnych informacjach.

W szczególności jest faktem niezbitym, iż Związek „Społem” jest czołową organizacją spółdzielczości spożywczej w Polsce, kierowaną przez ludzi należących do różnych ugrupowań politycznych, w sposób bezpartyjny, apolityczny i całkowicie zgodny z ideałami spółdzielczości i interesem narodowym.

W tym stanie rzeczy redakcja „Małego Dziennika” wyraża wobec Związku „Społem” ubolewanie za wyrządzoną mu mimo woli krzywdę.

PRZEGŁĄD CZASOPISM I KSIĄŻEK

Przegląd prasy polskiej

Stosunek niektórych pism do spółdzielczości spożywców jest dla obserwatora z boku dziwny. Pisma, o których wiadomo jest dobrze, że byt swój zawdzięczają albo ogłoszeniom prywatnych przedsiębiorstw, albo też ci-chym subsydiom tych samych przedsiębiorstw—zwalczają spółdzielczość. Nie dziwimy się temu wcale. Kto płaci, ten wymaga. Dziwne są jednak sposoby owej walki, a więc nadużywanie dla swoich celów idei dobra powszechnego, dobra narodu i innych najbardziej wzniosłych pierwiastków.

Na śmieszność czasami zakrawa strojenie się w tożę wzniosłości, wkładanie na głowę biretu sędziowskiego, pełne patosu oskarżanie nas o winy niepopelnione z całą świadomością niesłuszności oskarżenia.

Z takich inkwizytorskich zwłaszcza gestów znana nam jest „Depesza”, organ Lewiatana. W jednym ze swoich numerów postawiło nam to pismo dwa pytania, na które mamy odpowiedzieć, a odpowiedź nasza dopiero zadecyduje o tym, czy „Depesza” uzna spółdzielczość spożywców za ruch jej zdaniem „prawowierny”.

Na pytania te nie odpowiedzieliśmy i odpowiadać nie mamy zamiaru. Związek „Społem” musiał wytoczyć wielu oszczerczym organom prasowym procesy sądowe, zakończone wyrokami skazującymi dla oszczerców. Na procesach tych wobec majestatu sądów Rzeczypospolitej oskarżeni mieli czas i sposobność roztrząsania wszelkich przejawów działalności Związku „Społem”. Jeżeli „Depesza” tak interesuje nasze stosunki — niech zajrzy do wyroków sądowych, niech przeczyta sprawozdania sądowe.

„Depesza” ma pretensje do Związku „Społem”, że ten wytacza oszczercom procesy sądowe. Zapewne, lepiej było by zdaniem tego pisma, gdyby Związek „Społem” pozwalał na systematyczne szkolenie całego ruchu. Takiego rozumowania uznać nie możemy i próżno „Depesza” namawia nas, żebyśmy je przyjęli za swoje.

Jak dziwne czasami wyglądają oskarżenia o komunizm, mogą czytelnicy przekonać się z faktu przytoczonego w jednym z poprzednich „przeglądów prasy”. Dziennik „A. B. C.”, który również atakował nasz ruch, zarzuca-

jąc mu komunistyczne pierwiastki, został z kolei rzeczy oskarżony przez „Depesze” o to samo. Dlaczego? Bo „A.B.C.” głosi hasło przejęcia warsztatów przez robotników a więc stworzenia jakby „komuny fabrycznej”. Przypomnijmy sobie, że rewolucja bolszewicka w Rosji została rozpoczęta pod hasłem „Ziemia dla chłopów, fabryki dla robotników, władza dla sowietów”. Jest więc pewna możliwość posądzania „A.B.C.” o tendencje komunistyczne — naturalnie, jeżeli chce się przymknąć oczy na inne składniki programu tego pisma i traktować sprawę złośliwie. Na tę sprawę zwrócił uwagę podczas procesu Związku „Społem” z „Merkuryuszem” mec. Niedzielski, rzecznik Związku „Społem”. Skoro bowiem jeden ze świadków, współpracownik „A.B.C.” oświadczył, że prowadzenie fabryk przez Związek „Społem” wynika z tendencji komunistycznych — mec. Niedzielski zapytał go, jakby on tę sprawę rozwiązał? Świadek odpowiedział, że właściwym postawieniem kwestii było by przejęcie fabryki przez robotników. „To właśnie byłby bolszewizm” — stwierdził mec. Niedzielski. Świadek nic nie odpowiedział.

„Dziennik Powszechny” organ związków pracowniczych, pisząc o napaściach „Depeszy” na Związek „Społem” robi taką uwagę:

„A więc mamy jeszcze jedną interpretację pojęcia komunizmu „Depeszy” należy poradzić, by się raczej zajęła interpretowaniem pojęcia „Kartel”, co do którego historia zanotowała już kilka wyroków skazujących kompetentnych sądów kartelowych”.

Ten sam dziennik pisząc o otwarciu Zakładów Wytwórczych Związku „Społem” w Dwikożach stwierdza, że:

„To nie tylko nowa wielka fabryka spółdzielcza, ale to równie żywy przykład, właśnie

tu w C.O.P. — gospodarki i żywy przykład w ludzkim rozumie, w jego myśleniu, zwłaszcza chłopskim, tworzenia nowej gospodarki społecznej i planowej. To właśnie tak. Nowe wielkie dzieło, powstałe z gromadzkich wysiłków, i gromadzkiej woli, poświęcenia i umiłowania szczytnych haseł ludzkich braterstwa i miłości chrześcijańskiej”.

„Narodowe Życie Gospodarcze” omawia stosunek spółdzielczości do samodzielnego kupiectwa:

„Ogniskiem, gdzie wykuwają się nowe hasła spółdzielcze, skąd promieniają one na całą Polskę, jest Związek Spółdzielni Spożywców „Społem”. Ostatnio opinia polska zwracać zaczęła baczną uwagę na działalność „Społem” za jego opozycyjne, wrogie stanowisko wobec wysiłków tworzenia polskich prywatnych placówek handlowych. W wydawanym przez „Społem” piśmie „Spółnota” prowadzi się akcję pełną nienawiści do prywatnego kupiectwa polskiego”.

Już pisaliśmy o tym, że nigdy nie występowaliśmy i nie występujemy specjalnie wrogo wobec kupiectwa polskiego. Akcja spółdzielcza, polegająca na organizowaniu warstw słabych ekonomicznie dla obrony ich przed wyzyskiem pośredników — zwraca się przeciwko kupiectwu w ogóle. A ponieważ wiadomo, że w Polsce handel jest opanowany przez Żydów, więc z natury rzeczy żydowskie kupiectwo powinno atakować spółdzielczość za wrogie wobec siebie nastawienie.

To mówi praktyka. I praktyka i teoria mówią również, że akcja spółdzielcza jest pozbawiona akcentów nienawiści. Zasadniczo przeciw ideał spółdzielczy jest braterstwo, współpraca — a nie konkurencja i nienawiść. Kto o tym nie wie, nie powinien pisać o spółdzielczości.

Pokłosie prasy zagranicznej

Czasy, w których żyjemy, przejdą do historii jako czasy walki. Bezlitosa wojna już nie poszczególnych narodów, ale dwóch światów, dwóch epok nawet, toczy się w naszych oczach. Metody ostrej, z niczym nie liczącej się walki stosują wszyscy — choćby z konieczności, nawet niektórzy z tych, co głoszą powrót do chrześcijańskiej moralności, i z tych, którzy mówią o prawach i wolności człowieka. A tymczasem człowiek został wciśnięty przemocą w jednolity uniform ideowy, w każdym przejawie swego życia poddany ostrej dyscyplinie i nadzorowi, uznany tylko za żołnierza takiej czy innej idei, którego wierzenia, poglądy, potrzeby osobiste, życie nawet — nie wchodzi w rachubę.

W tych warunkach spółdzielczość staje się coraz bardziej osamotnioną oazą, w której wartości ludzkie w pełni mogą rozwijać się, a co ważniejsze, promieniować na zewnątrz.

Mówi o tym prof. Lasserre w organie szwajcarskiego ruchu spółdzielczego „La Coopération”: „Bardziej, niż jakikolwiek inny system gospodarczy, spółdzielczość wysuwa zagadnienie człowieka. Przede wszystkim, będąc gospodarką sprawiedliwszą i bardziej racjonalną — potrzebuje ona jako członków i jako kierowników ludzi o więcej niż przeciętnej wartości moralnej. Dzięki niej staje się pilniejszym zagadnieniem przemiany człowieka, wykształcenia w nim większej uczciwości, bezinteresowności, solidarności. Ale też i nawzajem — spółdzielczość respektuje osobowość ludzką w znacznie większym stopniu, niż to czyni na przykład kapitalizm.

W handlu prywatnym spożywcy nie są uważani za cel, ale za prosty środek realizacji zysków, a jeśli to możliwe — zrobienia majątku. Sprzedają sobie jedni drugim swą klientelę... Wiadomo, że „klientela” jest ele-

mentem wartości majątku przedsiębiorstwa. Kupcy hodując ją umiejętnie przez reklamę, kierując naszymi gustami i pragnieniami, zgodnie z własnymi interesem. Co więcej — mają pretensję do praw wyłącznych do naszej portmonetki i chcą na nas wyeksperymentować coś w rodzaju polowania z naganą, posuwając się aż do zakazu lub ograniczeń wyboru innych dostawców: do tego właśnie zmierzają, w różnych formach, protekcjonizm, korporacjonizm, „opieka nad klasami średnimi”. Spółdzielczość utwierdza na nowo spożywcę w jego ludzkiej godności. Rynek zbytu — z biernego — staje się świadomy i odtąd rozporządza — to znaczy nie tylko wysyła zlecenia, ale obejmuje komendę...” (gra słów — commander — znaczy zamawiać i jednocześnie komenderować — p. red.)

„...Spółdzielczość i pod innym względem respektuje osobowość ludzką, a mianowicie przez to, że wprowadza demokrację do kierownictwa przedsiębiorstwami. Demokracja polityczna była niezaprzeczenie wielkim stwierdzeniem wartości człowieka. Spółdzielczość jest jej przedłużeniem na płaszczyźnie gospodarczej. Zasada kapitalistyczna — jedna akcja, jeden głos — jest ujmą i zniewagą osobowości ludzkiej. Zapewnia ona brutalnie i głupio triumf najbogatszego, nie biorąc pod uwagę inteligencji, uczciwości, oddania sprawie, zmysłu obywatelskiego. Jest to negacja człowieka, zgniecenie prawdziwych wartości.

Nasze spółdzielnie odpowiadają na to: jeden człowiek — jeden głos. To co je interesuje — to nie grubość portfela wypełnionego akcjami, to osoby — ludzie, rodziny... Ocena moralna, całkowicie wykluczona z przedsiębiorstw kapitalistycznych — wchodzi w rachubę w spółdzielczości”.

Napięcie walk społecznych, jakie się dokonywało nas toczą, wznawia tu i ówdzie wątpliwości co do celowości zasady neutralności politycznej. Przeciwnym tym wątpliwościom występuje organ spółdzielczości duńskiej „*Brugsforeningsbladet*”. Stwierdza on, że od samego początku ruchu zasada neutralności była realizowana przez większość spółdzielni z wynikami jak najlepszymi. Zadania społeczno-gospodarcze spółdzielczości mogą być spełnione tylko w oparciu o „jak najszerzy front” spożywców. „Wpływ, jaki zdobyła spółdzielczość taka, jaką była dotychczas — czytamy — został osiągnięty dzięki ściśłemu przestrzeganiu zasady neutralności politycznej i klasowej, i od niej zależy”.

Zasada jest niewątpliwie słuszna. Spółdzielczość działa na innej płaszczyźnie, niż polityka i nie może bez narażania na szwank swych istotnych zadań wdawać się w walki polityczne. Ale z drugiej strony nie znaczy to, aby spółdzielczość miała poświęcić się tylko handlowi, rezygnując z wszelkich prób wytworzenia jednolitego poglądów swych członków — poglądów nie politycznych — ale społeczno-gospodarczych na odcinku swego dzia-

łania. Neutralność polityczna — to nie bierność społeczno-gospodarcza. Nawet pewne przejawy walki politycznej, które wyraźnie i niewątpliwie godzą bezpośrednio w ruch spółdzielczy — nie mogą mu być obojętne.

O takim przykładzie czytamy w „*Genossenschaftliches Volksblatt*”, szwajcarskim piśmie spółdzielczym, który wobec antyspółdzielczych tendencji pewnych grup politycznych (pozostających nb. w co najmniej duchowym kontakcie z ościennym mocarstwem, które u siebie „zrobiło już początek” ze spółdzielczością), stwierdza, że „rentowność polityczna ruchu nie jest neutralnością absolutną — tam, gdzie samo istnienie spółdzielczości jest zagrożone, gdzie jej działalność gospodarcza jest nieuzasadnienie ograniczona, gdzie spółdzielnie są obciążone podatkami wyjątkowymi — powinny one użyć również zwykłych i dozwolonych środków politycznych dla obrony swych niezaprzeczalnych praw”. Ale — mówi organ — „sprawa na tym się nie kończy. Pomyślny rozwój spółdzielni zależy od ich wyposażenia technicznego i roddzielczego. Ich członkowie — przez wpływy gospodarcze, przez prawodawstwo, w ogóle przez strukturę społeczną, są poddani poważnemu ryzyku, mogącem osłabić ich siłę nabywczą i przeszkodzić zadowalającemu funkcjonowaniu systemu spółdzielczego. Spółdzielczość wtedy zmniejsza zakres swych usług, daje mniej korzyści swym członkom, przestaje ich przyciągać i na długo znika z ich zainteresowań intelektualnych. A jeżeli spółdzielnie przestają być elementem intelektualnym i kulturalnym — staną się tylko zwykłymi organizacjami handlowymi... To też spółdzielnie nie mogą pozostać obojętne wobec zagadnień społecznych, wobec siły nabywczej swych członków, wobec wydatków, jakie muszą oni pokryć ze swych dochodów, wobec ich warunków pracy”.

Oczywiście — dla niektórych każda deklaracja w obronie zarobków robotniczych, albo siły nabywczej chłopów — to komunizm, bo przecież Lenin w swym „planie” też coś o tym wspominał — ale trudno, gdybyśmy chcieli brać pod uwagę wszystko, co o nas powiedzą przeciwnicy... — to przede wszystkim już dziewięćdziesiąt sześć lat temu powinniśmy oddać w ręce prywatne pewien mały sklepik przy ulicy Ropuszej w mieście Roczdel. Mielibyśmy wtedy o jednego tęgiego kupca więcej, i o sto milionów spółdzielców mniej. I z czego by wtedy żyli niektórzy dziennikarze i badacze wielkiego „planu Lenina”?

NA FUNDUSZ IM. R. MIELCZARSKIEGO

Piotr Frankowski — kierownik oddziału w Baranowiczach — zamiast życzeń noworocznych zł 5.

Pracownicy Oddziału „Społem” w Puławach, zamiast wieńca na grób ś. p. Maksymiliana Poucha — zł 22.

WIADOMOŚCI STATYSTYCZNE

Ogólny wzrost obrotów spółdzielni spożywców w listopadzie w porównaniu z tym samym miesiącem ub. r. wynosi 4,9%, w tym spółdzielni robotniczo-miejskie 6,4%, wiejskie 1,2% i mieszane 1,8%. Z ogólnej liczby 142 uwzględnionych spółdzielni wzrost obrotów wykazało 86, co stanowi 60,6%. Przeprowadzając analizę co do wielkości spółdzielni stwierdzamy największy wzrost obrotów w spółdzielniach o przeciętnym obrocie od 500 tys. do

1 mln. zł, gdyż 12,0%, najmniejszy zaś w spółdzielniach o przeciętnym obrocie 100—500 tys. zł (2,7%).

Zakupy spółdzielni w Związku w listopadzie wynosiły 42,9% ogólnych zakupów spółdzielni (dane dla 132 spółdzielni).

Obroty Hurtowni „Społem” w miesiącu listopadzie wynoszą 9.261 tys. zł i wykazują wzrost 18,4% w stosunku do tego samego miesiąca ub. r.

Obroty i zakupy spółdzielni spożywców w listopadzie

Wyszczególnienie	Liczba spółdz. uwzgl.	Obroty w tys. zł.		Zmiana w %	Zakupy spółdz. w tys. zł. w listopadzie r.b.		%
		listopad			ogółem	w tym w Związku	
		1937	1938				
„Społem” Zw. Sp. Sp. R. P.	—	7.820	9 261	+ 18,4	—	—	—
Ogółem spółdzielnie . . .	142	3.716	3.899	+ 4,9	2.593	1.113	42,9
w tym robotniczo-miejskie	65	2.589	2 754	+ 6,4	1.592	737	46,3
wiejskie	51	402	407	+ 1,2	382	178	46,6
mieszane	26	725	738	+ 1,8	619	198	32,0

Zmiana obrotów według wielkości spółdzielni i ich zakupy w Związku

Wyszczególnienie	Spółdzielnie w/ł przeciętnych obrotów rocznych				
	40 — 100 tys. zł	100 — 500 tys. zł	500 tys. — 1 mil. zł	powyżej 1 mil. zł	Razem
Obroty w listopadzie 1937 r. w tys. zł	359	784	475	2 098	3.716
„ „ „ 1938 r. „ „ „	378	805	532	2.184	3 899
Zmiana obrotów w %	+ 5,3	+ 2,7	+ 12,0	+ 4,1	+ 4,9
Ogólne zakupy w listopadzie 1938 r. w tys. zł*)	340	770	340	1.143	2.593
w tym w Związku*)	145	372	144	452	1.113
Stosunek zakupów w Zw. do ogólnych zakupów	42,6	48,3	42,4	39,5	42,9

Porównanie zmian obrotów spółdzielni w odsetkach

Zmiana obrotów w stosunku do roku ubiegłego	Robotniczo-miejskie	Wiejskie	Mieszane	Razem	%
Spadek obrotów 50% i więcej	—	—	2	2	1,4
„ „ „ od 40% do 50%	—	—	—	—	—
„ „ „ 30% „ 40%	2	2	—	4	2,8
„ „ „ 20% „ 30%	4	6	1	11	7,7
„ „ „ 10% „ 20%	5	8	4	17	12,0
„ „ „ poniżej 10%	14	5	3	22	15,5
Razem spadek obrotów	25	21	10	56	39,4
Wzrost obrotów poniżej 10%	16	10	8	34	24,0
„ „ „ od 10% do 20%	12	8	3	23	16,2
„ „ „ 20% „ 30%	3	5	3	11	7,7
„ „ „ 30% „ 40%	5	6	1	12	8,5
„ „ „ 40% „ 50%	2	1	—	3	2,1
„ „ „ powyżej 50%	2	—	1	3	2,1
Razem wzrost obrotów	40	30	16	86	60,6
Ogółem spółdzielni uwzględniono	65	51	26	142	100,0

*) Dane dla 132 spółdzielni.

WIADOMOŚCI HANDLOWE

Ceny orientacyjne ziemiopłodów i ich przetworów przy kupnie w ładunkach wagonowych w dniu 12.I.1939 r.

Kasza manna	40.50	Kasza krakowska $\frac{1}{2}$	51.—
Mąka pszenna I gat. 0—35%	37.50	" jaglana I g.	31.—
" żytnia 0 — 55% Sokołów	25.—	Groch Victoria I g.	33.50
Kasza jęczm. łam. I g.	30.—	" " II g.	31.—
" " " II g.	27.—	" polny	27.50
" perłowa I g.	37.—	Fasola czyszcz. mechanicz.	32.—
" gryczana biała cała	33.—	" przebier. ręcznie	35.—
" " palona	31.—	Otręby żytnie	11.—
" " " łam.	29.—	" pszenne	11.50

Ceny hurtowe artykułów krajowych w dniu 12.I.1939 r.

Ryż Burma II za 100 kg.	60.—	Mydło „Społem” za skrzynię 40 kg.	48.50
" Patna 2 " 100 kg.	71.—	Nafta (zależnie od miejscowości)	33.—
Smalec " 1 kg.	1.75	Zapałki białe skrz.	357.—
Słonina " 1 kg.	1.45	" ilustrow. skrz.	357.—
Masło wyborowe " 1 kg.	3.30	" czerw. skrz.	345.—
" lekkosol. " 1 kg.	3.20	" " płaskie skrz.	325.—
Jaja świeże " 1 kg.	2.30	" " liliputy skrz.	310.—
Ser litewski za 1 kg.	1.60	" kresowe	182.—
		" popularne	225.—

Ceny hurtowe artykułów zagranicznych w dniu 12.I.1939 r.

Herbata O. P. C. luzna za kg.	14.50	Śliwki bośniackie 80-tki " " "	1.40
" Sumatra O. P. " " "	13.10	Śliwki bośniackie 70-kiw workach	—
Mieszanka popularna za kg.	12.90	" kalif. 40/50 " "	1.80
Kawa sur. Rio " " "	3.45	Śledzie jarmuckie Matties za	
" " Santos I gat. " " "	4.30	beczkę $\frac{1}{1}$	78.—
" " " II gat. " " "	4.30	Śledzie szkockie Matful za	
Kakao I gat. " " "	4.35	beczkę $\frac{1}{1}$	90.—
" II gat. " " "	3.15	Śledzie szkockie Matties za	
Ziele angielskie " " "	6.40	beczkę $\frac{1}{1}$	89.—
Pieprz cz. Tellicherry " " "	3.85	Śledzie szkockie Matties za	
" " Lampong " " "	3.65	beczkę $\frac{1}{2}$	47.—
Cynamon zwykły " " "	6.60	Śledzie islandzkie Matjes za	
Liście bobkowe " " "	1.80	beczkę $\frac{1}{1}$	76.—

ZIEMIOPŁODY

Ceny żyta i pszenicy. W okresie od ostatnich naszych notowań (18.XII.1938 r.) ceny żyta i pszenicy zwykływały w granicach od zł 0,25 do zł 0,50 na kwintalu. Obecnie nastąpiła pewna stabilizacja, choć należy się liczyć z możliwością silniejszej tendencji na surowce zbożowe w związku z zepsuciem się dróg kołowych, które tamują dowóz towaru na rynki.

Stan notowań z dn. 9 stycznia 1939 r.:

	żyto	pszenica
Warszawa	zł 14,50—15,—	zł 20,75—21,25
Poznań	" 14,50—14,75	" 18,50—19,—
Lwów	" 14,75—15,50	" 19,50—20,—
Lublin	" 14,25—14,50	" 21,50—21,75
Równe	" 13,50—14,—	" 19,75—20,—

Mąka żytnia i pszenna notowane są z małymi odchyleniami na poziomie cen z końca ubiegłego miesiąca.

Kasze gryczane i krakowskie obracają się również w granicach cen poprzednich. To samo ma miejsce w odniesieniu do kasz jęczmiennych i jaglanych.

Strączkowe — groch Viktoria i grochy polny, fasola — ceny bez zmian.

ARTYKUŁY KOLONIALNE

Import nasz w dalszym ciągu zatrzymany jest w dziale artykułów kolonialnych na skutek zarządzeń, o których informowaliśmy uprzednio. W bieżącym tygodniu decyzją Ministerstwa przystąpiono do podziału kontyngentów za okres listopad/grudzień ub. r. na herbatę i kawę wyłącznie z kolonii angielskich. Natomiast podział kontyngentów na artykuły kolonialne z innych krajów, a zwłaszcza z Indii Holenderskich, jest w dalszym ciągu nieaktualny.

Herbata. Sytuacja rynkowa za granicą kształtuje się nadal pod znakiem tendencji utrzymaniaj zarówno w zakresie herbat ceylońskich, jak i indyjskich. Mimo okresu poświątecznego sprzedaż aukcyjna była zadowalająca. Ceny kształtowały się na poziomie okresu przedświątecznego.

Kawa. Na rynkach zagranicznych panuje na ogół tendencja utrzymania, przy czym ceny kształtują się na poziomie dotychczasowym. Wyjątek stanowią kawy brazylijskie, które zarówno na giełdach europejskich, np. w Hawrze jak i na giełdzie nowo-jorskiej nieco zwyżkowały. Niewątpliwie zwyżka ta jest przejściowa, jeżeli uwzględnimy, że zapasy kawy brazylijskiej są stosunkowo duże i zbiory zapowiadają się korzystnie. Wg sprawozdań nadchodzących z krajów produkujących kawę, zbiory szacowane są w ilościach następujących:

Brazylia	19.025.000 worków
Kraje pozostałe	12.750.000 „
Kolonie	955.000 „

Razem 32.730.000 worków

Ze statystyki powyższej wynika, iż zbiory światowe przekraczają zapotrzebowanie o ca 6 milionów worków, nie uwzględniając jednakże przy tym zapasów pozostałych ze starych zbiorów.

W tych warunkach prowadzona będzie prawdopodobnie w dalszym ciągu akcja niszczenia zapasów kawy, jak to miało miejsce w Brazylii w ostatnich latach.

Rynek krajowy w zakresie kształtowania się cen na kawę nie może ulegać zbyt dużym wa-

haniom ze względu na obciążenie naszego importu. Wartość kawy cif Gdynia stanowi małą część składową ceny kawy liczonej w sprzedaży na rynku krajowym. Natomiast dominującymi pozycjami w kalkulacji kawy — są opłaty celne, manipulacyjne, dopłaty do eksportu itp.

Korzenie. W grupie artykułów korzennych nie zauważyliśmy na rynkach zagranicznych zjawisk godnych podkreślenia. Ceny utrzymują się na poziomie dotychczasowym.

Rynek krajowy zaczyna odczuwać brak niektórych artykułów, a mianowicie pieprzu, na który kontyngenty były niewystarczające, zaś wstrzymanie podziału kontyngentów od listopada ub. roku przyspieszyło wyczerpanie zapasów.

ARTYKUŁY KRAJOWE

Radioodbiorniki. W pierwszej połowie sezonu 1938/39, t.j. w okresie najintensywniejszego handlu radiosprzętem, zapotrzebowanie na odbiorniki było tak duże, że fabryki nie mogły nadażyć z produkcją. Najwięcej pokupnych aparatów okresami brakowało, a Państwowe Zakłady Tele- i Radiotechniczne cały wyprodukowany zapas 3-lampowych odbiorników jeszcze przed świętami całkowicie wyprzedały.

W porównaniu do ub. r. konsumpcja odbiorników znacznie wzrosła.

Ryż. W kampanii 1938/39 zapasy ryżu w łuszczarniach szybko zostały zlikwidowane. Obecnie przemysł ryżowy towaru nie posiada. W hurcie pozostają niewielkie ilości ryżu w różnych gatunkach. Patna 5X — na wyczerpaniu, a cena na ten gatunek jest mocna. Pozostałe gatunki sprzedawane są po cenach normalnych.

Nowe transporty surowca nadejdą nie wcześniej jak na początku kwietnia, a gotowy ryż ukaże się w sprzedaży w maju.

Cement. Ubiegły wzmożony sezon budowlany i zwiększone inwestycje państwowe oraz samorządowe spowodowały duże zapotrzebowanie na cementu. Fabryki nie mogły nadażyć z produkcją i otrzymywane zamówienia wykonywały z dużym opóźnieniem (6—8 tygodni).

W nadchodzącym sezonie wg wszelkiego prawdopodobieństwa zapotrzebowanie na cementu będzie tak samo bardzo duże. Istnieje przypuszczenie, że cena ulegnie podwyżce o ca 5—10 gr na 100 kg. Jedna z cementowni w Polsce już cenę w tych granicach podwyższyła.

Prenumerata caloroczna 24 złote, kwartalna 6 złotych.

Numer pojedynczy 1 zł.

Redakcja i Admin.: Mokotów, ul. Grażyny 13,

Skrz. poczt. 28, tel. Red. 429-91, Admin. 432-45

Konto czekowe P. K. O. Nr. 81.800

Cena ogłoszeń: 1/4 kol.—300 zł., 1/2 kol.—160 zł.

Redaktor: STANISŁAW THUGUTT

Wydawca: „SPOŁEM” ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW R. P.

nomocnictw, umów i zobowiązań niezbędne są podpisy dwóch członków zarządu pod stemplem spółdzielni. Ograniczenia uprawnień zarządu: o nabyciu i sprzedaży nieruchomości i o zaciąganiu na nie pożyczek hipotecznych decyduje walne zgromadzenie. g) Przepisy o likwidacji: Likwidację przeprowadza trzech likwidatorów, wybranych przez walne zgromadzenie, zgodnie z zasadami ustawy o spółdzielniach. Ewent. pozostały majątek spółdzielni przekazany zostanie na cele pokrewne z celami spółdzielni. 4

Sąd Okręgowy w Cieszyńcu w rejestrze spółdzielni S IV - 142 przy firmie **Ludowa Spółka Spożywcza w Lipowcu**, Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością dnia 1 lipca 1938 wpisano: Firma brzmi odtąd: Spółdzielnia Spożywców w Lipowcu z odpowiedzialnością udziałami. Siedziba Lipowiec. Członkowie odpowiadają zadeklarowanymi udziałami. Przedmiotem przedsiębiorstwa odtąd jest: organizowanie i prowadzenie wszelkiego rodzaju zakładów gospodarczych oraz podejmowanie działalności społeczno-kulturalnej a w szczególności a) kupno hurtowe, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożywczych i przedmiotów użytku domowego, oraz gospodarczego i odsprzedaż detaliczna tychże swoim członkom, b) przyjmowanie wkładów oszczędnościowych od członków na warunkach ustalonych przez radę nadzorczą i w granicach ogólnej sumy zadłużenia przewidzianej w art. 15 statutu, przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów wkładowych. Prowadzenie wszelkiego rodzaju działalności kulturalno-oświatowej i społecznej. Działalność spółdzielni ogranicza się do członków, jednak w wypadkach wyjątkowych walne zgromadzenie może zezwolić na sprzedaż towarów nieczłonkom. Udział odtąd wynosi 25 zł, płatny 3 zł przy wpisanu się do spółdzielni, reszta płatna najdalej w 10 ratach rocznych po 2,20 zł. Imiona i nazwiska członków zarządu: Andrzej Chrapek, Franciszek Maciejczek, Józef Bijok. Czas trwania spółdzielni: nieograniczony. Pismem przeznaczonym do ogłoszeń odtąd będzie czasopismo „Społem”. Ruk obrachunkowy: kalendarzowy. Zarząd składa się odtąd z trzech członków. Spółdzielnia reprezentują odtąd dwaj członkowie zarządu łącznie. Do likwidacji stosuje się odtąd przepisy ustawy o spółdzielniach. Pozostały majątek zostanie użyty na cele społeczne gminy Lipowiec. Uchwałą walnego zgromadzenia z 20. II. 1938 przyjęto nowy statut spółdzielni. 5

Nr II R. S. V. 385. Dnia 13 sierpnia 1938 r. Sąd Okręgowy w Samborze W. II handlowy, po rozpoznaniu w dniu 13. VIII 1938 r. sprawy firmy „**Księgarnia spółdzielcza** powiatu drohobyckiego z odpowiedzialnością udziałami” w Drohobyczu postanawia: sprostować w postanowieniu z dnia 3 czerwca 1936, II R. S. V. 385, brzmienie firmy spółdzielni, która opiewać ma „Księgarnia spółdzielcza powiatu drohobyckiego z odpowiedzialnością udziałami w Drohobyczu, zamiast „Księgarnia i

skład przyborów szkolnych „Samopomoc”, w Drohobyczu. 6

Nr. II R. S. VI 70: Sąd Okręgowy w Samborze W. II handlowy po rozpoznaniu w dniu 8. VIII 1938 sprawy wpisania do rejestru firmy „**Spółdzielnia Spożywców „Zgoda” w Neudorfie**, z odpowiedzialnością udziałami” postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni tom VI, nr 70 — 1. firma spółdzielni: Spółdzielnia spożywców „Zgoda” w Neudorfie z odpowiedzialnością udziałami” z siedzibą w Neudorfie. 2. Dla osiągnięcia swego celu spółdzielnia będzie: § 3. Dla osiągnięcia celu, określonego w artykule poprzednim, spółdzielnia będzie organizować i prowadzić wszelkiego rodzaju zakłady gospodarcze oraz podejmować działalność społeczno-kulturalną, w szczególności zaś: a) kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożycia i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedaż je detalicznie swoim członkom; b) przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków na warunkach ustalonych przez radę nadzorczą i w granicach ogólnej sumy zadłużenia, przewidzianej w art. 15 statutu, przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów wkładowych; c) prowadzić wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-oświatową i społeczną. W razach wyjątkowych walne zgromadzenie może zezwolić na sprzedaż towarów i nieczłonkom. 3. Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. § 12. Udział wynosi 25 złotych, w czym: a) obowiązyany wniosek, platny gotówką przy zapisaniu się do spółdzielni stanowi 4 zł; b) pozostała suma powinna być wpłacona w ciągu najdalej czterech lat po zł 5,20 w ratach rocznych (bądź gotówką, bądź zarachowana zwrotami od zakupów). Członek może deklorować najwięcej 10 udziałów. 5. Zarząd składa się z 3 osób, powołanych spośród członków spółdzielni bezwzględna większością głosów, oddanych przez radę nadzorczą — na czas nieograniczony. 6. Do kompetencji walnego zgromadzenia należy postanowienie o sprzedaży nieruchomości, zaś do rady nadzorczej zatwierdzenie na wniosek zarządu kontraktów kupna, zastawu lub najmu nieruchomości. 7. Do ogłoszeń spółdzielni przeznaczone jest czasopismo „Społem”, organ Związku Spółdzielni Spożywców Rzplitej Polskiej w Warszawie. 8. Uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 12. XII 1937 wybrano członków zarządu w osobach Michała Bauera, Stanisława Szustera i Rudolfa Schramma. Data wpisu 23 sierpnia 1938 r. 7

Do rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego w Zamościu pod nr 478, przy firmie „**Spółdzielnia Spożywców „Łączność” w Mienianach** z odp. udz.” pow. Hrubieszów, wpisano następującą zmianę dnia 19 grudnia 1938 roku: Zarząd spółdzielni stanowią: Jan Kukła, Franciszek Marczuk i Stefan Sobczuk. 8

Sąd Okręgowy w Kielcach jako Rejestrowy dnia 24 grudnia 1938 roku w rejestrze spółdzielni pod numerem R. S. 593 wpisano: Fir-

ma spółdzielni brzmi: **Spółdzielnia Spożywców „Współpraca”** z odpowiedzialnością udziałami w **Palecznicy**. Siedzibą spółdzielni jest Palecznica. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie wszelkiego rodzaju zakładów gospodarczych oraz podejmowanie działalności społeczno-kulturalnej, w szczególności zaś: a) kupno hurtowe, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożywczych i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego; odsprzedaż ich detalicznie swym członkom i nieczłonkom, nabywanie i zbywanie produktów rolnych; b) przyjmowanie wkładów oszczędnościowych od członków na warunkach ustalonych przez radę nadzorczą i w granicach ogólnej sumy zadłużenia, przewidzianej w art. 15 statutu, przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów wkładowych; c) prowadzenie wszelkiego rodzaju działalności społeczno-kulturalnej i oświatowej. Udział wynosi 25 złotych i płatny jest: przy zapisaniu się do spółdzielni 10 złotych, reszta w ratach rocznych w ciągu najdalej 3 lat po 5 złotych (bądź gotówką, bądź zarachowana zwrotami od zakupów). Członek może deklorować najwięcej 10 udziałów. Zarząd stanowią: Franciszek Łach — gospodarz, Stanisław Towarek — skarbnik i Władysław Bachowski — rachmistrz; a) czas trwania spółdzielni nieograniczony, b) pismem przeznaczonym do ogłoszeń jest czasopismo „Społem”, c) rokiem obrachunkowym jest rok kalendarzowy, d) zarząd składa się z trzech osób. W razie rozwiązania spółdzielni walne zgromadzenie wybiera trzech likwidatorów. Oświadczenie woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię podpisują pod stemplem firmy łącznie dwaj członkowie zarządu, e) zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą i dopiero przy zachowaniu tego warunku obowiązują spółdzielnię, g) w razie rozwiązania spółdzielni walne zgromadzenie określi sposób likwidacji z zachowaniem odnosnych przepisów, wskazanych w ustawie o spółdzielniach. 9

Do rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Toruniu Wydział Zamiejscowy we Włocławku w dniu 7 listopada 1938 r. pod Nr 304 wciągnięto następujące wpisy: **„Spółdzielnia Spożywców „Nadgoplanka” w Połajewie** z odpowiedzialnością udziałami” z siedzibą w Połajewie, gminy Ruskowo, pow. niesławskiego, woj. pomorskiego. Za zobowiązania spółdzielni odpowiadają członkowie zadeklarowanymi udziałami. Przedmiotem przedsiębiorstwa spółdzielni jest: a) kupno hurtowe, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedażanie je detalicznie swoim członkom, b) przyjmowanie wkładów oszczędnościowych od członków na warunkach ustalonych przez radę nadzorczą i w granicach ogólnej sumy zadłużenia, przewidzianej w art. 15 statutu przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów wkładowych, c) prowadzenie

wszelkiego rodzaju działalności kulturalno-oświatowej i społecznej i d) prowadzenie wymiany oraz skupu produktów rolnych. Udział zł 25. Obowiązkowy wniosek, płatny gotówką przy zapisaniu się do spółdzielni stanowi zł 10. Pozostała suma powinna być wpłacona w ciągu najdalej pięciu lat po zł 3 w ratach rocznych. Zarząd spółdzielni stanowią: 1. ks. Franciszek Gawlikowski, 2. Stanisław Jabłoński i 3. Józef Borczyński. Pismem, przeznaczonym do ogłoszeń spółdzielni jest „Społem” w Warszawie. Zarząd spółdzielni składa się z trzech członków. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą i dopiero przy zachowaniu tego warunku obowiązują spółdzielnię. 10

Do rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Toruniu Wydział Zamiejscowy we Włocławku w dniu 7 listopada 1938 r. pod Nr 294 przy firmie: **„Spółdzielnia Spożywców „Orzeł” w Choceniu** z odpowiedzialnością udziałami” wciągnięto wpis następujący: Wincenty Penkal ustąpił z zarządu a na jego miejsce do zarządu powołano Lucjana Godlewskiego. 11

Do rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Toruniu Wydział Zamiejscowy we Włocławku w dniu 30 listopada 1938 r. pod Nr 305 wciągnięto następujące wpisy: **„Spółdzielnia Spożywców „Jedność” w Witowie** z odpowiedzialnością udziałami” z siedzibą w Witowie, gminy Bytów, pow. niesławskiego, woj. pomorskiego. Za zobowiązania spółdzielni odpowiadają członkowie zadeklarowanymi udziałami. Przedmiotem przedsiębiorstwa spółdzielni jest: 1) Kupno hurtowe, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedażanie ich detalicznie swoim członkom, 2) Przyjmowanie wkładów oszczędnościowych od członków na warunkach ustalonych przez radę nadzorczą i w granicach ogólnej sumy zadłużenia, przewidzianej w art. 15 statutu przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów wkładowych, 3) Prowadzenie wszelkiego rodzaju działalności kulturalno-oświatowej i społecznej i 4) Wymiana i skup ziemiopłodów. Udział wynosi zł 25. Obowiązkowy wniosek, płatny gotówką przy przystąpieniu do spółdzielni stanowi zł 5. Pozostała suma powinna być wpłacona w ciągu najdalej 2 lat po zł 2 gr 50 w ratach kwartalnych. Zarząd spółdzielni stanowią: 1) Stanisław Koprowski, 2) Marian Sikorski i 3) Józef Krempelowski. Pismem, przeznaczonym do ogłoszeń spółdzielni jest: „Społem”. Zarząd spółdzielni składa się z trzech członków. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia

przez radę nadzorczą i dopiero przy zachowaniu tego warunku obowiązują spółdzielnię. 12

Do rejestru spółdzielni wpisano dnia 13 grudnia 1938 r. RS. 446 przy firmie „**Spółdzielnia Spożywców — Zmaganie** — z odpowiedzial. udziałami w **Zerebkowiczach**”, gm. Lachowice, pow. baranowickiego. Obecny zarząd stanowią: Paweł Kazanowski, Jachim Mikulicz i Dymitry Kazanowski. Sąd Okręgowy w Nowogródku. 13

Do rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego w Zamościu pod Nr 557, wpisano następującą firmę: Dnia 22 grudnia 1938 roku — „**Spółdzielnia Spożywców „Prawda” w Małkowie** z odpowiedzialnością udziałami”. Siedziba w Małkowie, gminy Kryłów, pow. Hrubieszów. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożycia i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedać je detalicznie swoim członkom; przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków w imieniu i na rachunek Banku „Społem”; wymieniać płody rolne, przerabiać i zbywać na własny i komisowy rachunek; prowadzić działalność kulturalno-oświatową i społeczną.

Udział wynosi 25 zł, płatny przy zapisaniu się w kwocie 5 zł, a pozostała suma winna być wpłacona w ciągu najdalej pięciu lat po 4 zł w ratach rocznych. Zarząd stanowią: Piotr Hetman, Weremij Maksaj i Afanazy Czerniak. Ogłoszenia umieszczone będą w „Społem”. Zarząd składa się z 3 członków. Za spółdzielnię podpisują pod stemplem firmy i składają oświadczenia w jej imieniu dwaj członkowie zarządu. Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą. 14

Do rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego w Lublinie, R. S. 926, wciągnięto 20 kwietnia 1938 r. przy firmie: **Spółdzielnia Spożywców „Dźwignia” w Draganach** z odpowiedzialnością udziałami, następujący wpis: Na miejsce ustępującego członka zarządu Jana Paca wybrano Ludwika Goral, obecny zatem zarząd stanowią: Albin Partyka, Władysław Podiadek i Ludwik Goral. 15

Na zasadzie art. 73 ustawy o spółdzielniach (Dz. Ust. Nr 55/34 poz. 495) Sąd Okręgowy w Nowogródku, Wydział Rejestru Handlowego wzywa na dzień 20 lutego 1939 r. o godz. 10 rano wszystkich tych wierzycieli **Spółdzielni Spożywców „Snop” w Turcu** z odpow. udziałami, którzy nie zgadzają się na zamierzone przeprowadzenie zmiany § 12 statutu, polegające na zmniejszeniu wpłat na udział z 15 na 5 zł i przedłużeniu terminu tychże wpłat z 1 roku do 5 lat, a którzy mimo ogłoszenia się w terminie do pomienionej spółdzielni nie zostali zaspokojeni przez jej zarząd lub zabezpieczeni (Rs. 557). 16

Do rejestru spółdzielni Sędu Okręgowego w Zamościu pod Nr 24, wpisano przy firmie

„**Robotnicza Spółdzielnia Spożywców „Robotnik” w Zamościu**” następującą zmianę dnia 24 grudnia 1938 roku: Wobec przyjęcia nowego statutu firma spółdzielni brzmi „**Robotnicza Spółdzielnia Spożywców „Robotnik” w Zamościu** z odpowiedzialnością udziałami”. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożycia i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedać je detalicznie swoim członkom; przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków w granicach sumy zadłużenia; prowadzić działalność kulturalno-oświatową i społeczną. Udział wynosi 25 zł, płatny przy zapisaniu się w kwocie 3 zł, a resztę w ciągu najdalej pięciu lat po 4 zł 40 gr w ratach rocznych. Zarząd spółdzielni stanowią: Władysław Kabat, Stanisław Iwankowski i Franciszek Kazanowski. Zarząd składa się z 3 członków. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą. 17

Sąd Okręgowy we Lwowie. Dnia 13 grudnia 1938 r. wpisano w rejestrze spółdzielni Nr 1031 firmy **Technik, Spółdzielnia Studentów Politechniki** z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie, że uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 8. V. 1938 zmieniono § 3 statutu. Członkowie zarządu Angerer Ludwik i Krzesaj Stanisław ustąpili. Członkiem zarządu został wybrany Komendowski Stanisław. 18

Do rejestru spółdzielni Nr 56 Rybn. wpisano dnia 15 listopada 1938 r. przy firmie **Spółdzielnia Spożywców „Rozkwit”** z ogr. odp. w Rydułtowach, że uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 27. II. 1938 r. zmieniono art. 10 statutu obniżając wpisowe do 1 złotego. Sąd Okręgowy w Katowicach. 19

Do Rejestru Spółdzielni R.S. 106 wpisano dnia 10 października 1938 r. przy firmie **Spółdzielnia Elektryfikacyjna** z ograniczoną odpowiedzialnością w **Świerklanach Górnych**, że dotychczasowy zarząd ustąpił. Nowy zarząd stanowią: Paweł Friebe, przewodniczący Alfred Weissman, zastępca przewodniczącego oraz Franciszek Sobociński, Filip Ogaza, Ludwik Szulik i Alojzy Twardzik — członkowie. Zarząd składa się z przewodniczącego, jego zastępcy i czterech ławników. Uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 24 kwietnia 1938 r. zmieniono statut w §§ 22 i 27 odnośnie składu zarządu i rady nadzorczej. Sąd Okręgowy w Katowicach. 20

Do Rejestru Spółdzielni S. 133 wpisano dnia 16 września 1938 r. przy firmie **Śląska Spółdzielnia Pracy** pod firmą „**Cel Życia**” z odpowiedzialnością udziałami w **Szopiennicach**, że członkami zarządu zostali ustanowieni: Paweł Chromik i Franciszek Daniel na miejsce Jana Tomali i Józefa Kalety, którzy ustąpili z zarządu. Sąd Okręgowy w Katowicach.

**Kupujcie towary kolonialne
z marką „SPOŁEM”**

HERBATE

KAWĘ

KAKAO

w opakowaniu i luzem

Oddział i Ażentura

Handlu Zagranicznego „Spółem” w Gdyni